Nr. 106. Czwartek, 9 Maja 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował auskultantami: praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa we Lwowie Zygmunta Rybickiego, tudzież praktykantów sądowych: Witolda Schnella, Augusta Duniewicza, Ludwika Szydłowskiego, Juliana Jankiewicza, Józefa Sterna, Teofila Mirona Jasienickiego, Ludwika Göttingera, Józefa Władysława Pragłowskiego, Mikołaja Jurystowskiego, Czesława Wojcickiego, Feliksa Łozińskiego, Tadeusza Malisza, Jana Smólskiego, Zenona Łukawieckiego i Antoniego Gawlika.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 maja.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Plenera,

wygłoszona w Izbie posłów Rady państwa w dyskusyi nad projektem podatku rentowego, opiewa w streszczeniu ze stenogramu w sposób następujący:

Łatwo pojąć, że rozdział projektu reformy podatkowej, traktujący o podatku rentowym, stanowi przedmiot skoncentrowanych zaczepek opozycyi i że słabe tu i ówdzie miejsca rozdziału tego są spożytkowane, by za pomocą odesłania do komisyi narazić cały projekt reformy podatkowej na rozbicie Już w toku dyskusyi ogólnej oświadczyłem, że znam dobrze słabe strony tego rozdziału; ale przyczyną ich nie jest błędna konstrukcya lub niedbałe opracowanie pierwotnego projektu rządowego czy wniosków komisyi; przyczyną tą jest fakt prawny, który wogóle czyni zaprowadzenie konsekwentnego powszechnego systemu opodatkowania rent od kapitałów w Austryi rzeczą niepodobną lub krępuje je, jeżeli nie chce się inaugurować reformy z naruszeniem wszelkich przyrzeczeń ustawowych i kontraktowych. Rozmaite są formy podatku rentowego i pociągnięcia kapitału ruchomego do ponoszenia ciężarów publicznych: np. dodatki do powszechnego podatku dochodowego z tytułu dochodu ufundowanego lub podatek od mienia czyli tak zwany podatek rentowy w rozumieniu południowo-niemieckiem, jak po części tutaj jest projektowany. Z pomiędzy wszystkich jednak form ta forma właśnie, do której i pos. Steinwender we wnioskach mniejszości komisyjnej zmierza, najwięcej wchodzi w kolizyę z wyjątkami ustawowymi i kontraktowymi. W Austryi, gdzie wielka część rent ma sobie przyznane takie zwolnienie od podatków, które bezwarunkowo szanować musimy, pomysł podatku kuponowego — a tym jest podatek rentowy w proponowanym tu kształcie a także w formie, zaleconej przez referenta mniejszości komisyjnej — spotka się u tej zapory prawnej z największemi trudnościami. Cieszy mię zresztą, że pos. Steinwender mimo wszelkiej krytyki, z którą uderzył na rozdział niniejszy, nie posunął się tak daleko, by swoim projektem podatku kuponowego objąć także zwolnione ustawami procenta od skarbowych obligacyj rentowych. A wszakże chodzi tu o niepospolicie wielką sumę, którą reprezentują procenta od tych obligacyj i od innych papierów zwolnionych ustawami. Z tym faktem proszę zestawić twierdzenie, że za pomocą propozycyj referenta mniejszości komisyjnej możnaby rzeczywiście pociągnąć cały kapitał ruchomy do ponoszenia ciężarów podatkowych. Nie, moi panowie, tego nie będzie można przeprowadzić ani za pomocą jego propozycyj, ani za pomocą wniosków większości komisyjnej, bo te niepospolicie wysokie cyfry z góry są i pozostaną z pod podatku wyjęte.

Wedle zestawienia papierów wartościowych z r. 1891 — w ciągu lat ostatnich przybyły wprawdzie jeszcze znaczne emisye, ale dla argumentacyi mojej wystarczą już liczby z r. 1891 — reprezentują walory bezwarunkowo z pod podatku rentowego wyjęte sumę 1.152.000.000 zł. Do tego przybywają papiery, które w myśl ustawy z r. 1868 o jednolitym długu Państwa podlegają strącaniu podatku dochodowego, dalej resztki dawnego długu skonsolidowanego i t. d., czyniąc sumę kapitału 2.629.000.000 zł., który także musiałby być wyjęty. A dalej przybywa do tego suma walorów, które wedle rozporządzenia Cesarskiego z r. 1859 podlegają strącaniu 10-prc. renty od kapitału, których przeto niniejszym podatkiem rentowym także nie możnaby objąć; suma ich czyni 30.000.000 zł. Dodawszy do siebie te trzy pozycye otrzymamy sumę 3811 milionów, które musiałyby pozostać wyjęte z pod podatku rentowego nietylko wedle projektu niniejszego, lecz także wedle pomysłu wniosków mniejszości komisyjnej. Z tego wypływa, że w Austryi o powszechnym podatku walutowym w formie podatku kuponowego, jeśli nawzajem prawdę przyznać sobie mamy, wogóle mówić nie można; że przeto usiłowania, żeby wobec takiego stanu rzeczy zaprowadzić podatek rentowy dla uzupełnienia systemu podatkowego, doprowadzić mogą zawsze tylko do rezultatu cząstkowego. Poręczone ustawami zwolnienie tych pożyczek skarbowych od podatków polega właściwie na całej historyi finansów austryackich, na historyi kredytu austryackiego, biedy finansowej, z której ta egzemcya rent skarbowych wypłynęła sama przez się. Jest to dziedzictwo po dawniejszej niepomyślnej sytuacyi finansowej. którego jednak w interesie kredytu publicznego żadną miarą naruszać nie możemy.

Inne papiery, wolne od podatku, nie są tak liczne, jakby z wywodów pos. Steinwendera zdawać się mogło. Zmiana, którą proponuje mniejszość komisyjna, polega właściwie na objęciu podatkiem rentowym kolejowych obligacyj pierwszeństwa. Wedle zestawienia, które mogę uważać za prawdziwe, kolejowe obligacye pierwszeństwa dają sumę procentów 68·8 milionów złotych, z której kwota 15·7 milionów przypada na koleje skarbowe, przejęte od towarzystw prywatnych. Co do tej kwoty Państwo przyjęło naturalnie na siebie obowiązek wypłacania jej bez wszelkiego strącania, jak to czyniły i prywatne towarzystwa przed przejęciem kolei ich na własność Państwa. Te obligacye pierwszeństwa są dziś wedle prawnego charakteru swego rzeczywiście papierami skarbowymi; muszą też pozostać wolnymi od podatku rentowego z podwójnej racyi: raz dla powszechnego zwolnienia papierów skarbowych, a potem dla kontraktowego zobowiązania Państwa jako prawnego następcy rozlicznych towarzystw kolejowych.

Ale i wszystkie inne obligacye pierwszeństwa muszą nawet w konsekwencyi wniosków mniejszości komisyjnej być wyjęte z pod podatku rentowego. Obligacyom pierwszeństwa teraźniejszych towarzystw akcyjnych służy po największej części prawo wypłaty kuponów bez wszelkiego strącania. W poprzednim rozdziale projektu reformy podatkowej uchwaliliśmy zgodnie z teraźniejszą praktyką podatkową, że wszystkie procenta od obligacyj pierwszeństwa, chociaż jako dług towarzystwa akcyjnego właściwie powinny być wyłączone z podstawy opodatkowania — bo tego wymagałoby samo pojęcie opodatkowania tylko czystego dochodu — mają jednak nie być wyłączane, mają owszem podlegać w zupełności podatkowi 10-proc. Jest to pociągnięcie kapitału, spoczywającego w obligacyach pierwszeństwa, do tak wysokiego podatku, jakiego żadną miarą nie moglibyśmy nań nałożyć, gdybyśmy go poddali podatkowi kuponowemu. To 10-procentowe opodatkowanie kapitału tego w samem towa-

---

63)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy)

— Ależ.... ależ.... — zaczął zadyszany, jak gdyby w największym pędzie zbiegł ze szczytu wysokiej góry; szczęki mu drżały i około ust nerwowe drgania fałdowały policzki. — To niepodobna! to niemożliwe!... pan się mylisz!... Nie mogła tego uczynić!...

Doktor powtórnie zmieszał go jednym tylko wyrazem:

— Dlaczego?...

— Dlatego.... dlatego, że... że....

Przetarł ręką czoło i odetchnął głęboko.

— Że przyrzekła najwyraźniej mojej żonie pamiętać o nas! — wyrzucił wreszcie z ust skrzywionych kurczowo z miną impetyka.

— I pamiętała — odparł Pniak, przypatrując się obojętnie tym zmianom fizyognomii barona — umorzyła przecież wszystkie swoje pretensye do państwa. Ogólna suma byłaby nawet dosyć znaczna z dawniejszemi zaległościami....

Baron rzucił mu gniewne spojrzenie i urażony, poruszył się gwałtownie.

— Pozwoli pan, że z panem tego obliczać nie będę — przerwał z butą i pasyą.

— Owszem, panie baronie — odezwał się Pniak zawsze tym samym tonem — przy wykonaniu testamentu będę zmuszony wchodzić i w te szczegóły.

Baron zmrużył oczy i wyniośle popatrzał przez ramię na niego.

— To jeszcze kwestya — rzekł z pogróżką w zdławionym głosie. — Zobaczymy, co jest w testamencie i czy rozporządzenia opętanej fiksatki będą miały jakie prawne znaczenie!

Z kolei Pniak drgnął niecierpliwie i spojrzał na barona wzrokiem surowym i karcącym.

— *De mortuis aut nihil, aut bene* — przypomniał mu, stając w obronie zmarłej.

Ale baron tracił do reszty panowanie nad sobą.

— Schowaj pan swoją łacinę dla kogo innego! — ofuknął go, nie posiadając się z oburzenia — ja pańskich nauk nie potrzebuję.... wiem, co mówię. Nie sądź pan, że jestem tak w ciemię bity, abym nie odgadł tego, co jest jasne, jak słońce. Wiem ja dobrze, czyje to doktrynerstwo wpłynęło na nieboszczkę przy układaniu takiego testamentu, ale niedoczekanie wasze tryumfować z krzywdą rodziny!... Rozumiem teraz, dlaczego tak skwapliwie pilnowano nieboszczki, aby się do niej nikt nie dostał przed śmiercią, dlaczego się z nią zamykano sam na sam i trzymano nas wszystkich zdaleka!... rozumiem dobrze.

Zgrzytnął zębami i mruknął coś niezrozumiałego pod nosem.

Pniak z szyderczym uśmiechem słuchał tego wszystkiego i z pogardliwem politowaniem patrzał na zaperzonego barona, którego ubliżających insynuacyj nie uważał nawet za godne odpierać.

Poczucie własnej godności nie pozwoliło mu odzywać się do człowieka, którego zawiedzione nadzieje i strata spodziewanych korzyści do tego stopnia wyprowadzały z równowagi.

Oddawna dla całej rodziny baronowstwa nie czuł ani sympatyi, ani szacunku; miał do nich nawet jakaś instynktowną odrazę, znając ich interesowność i całą taktykę samolubnych wyzyskiwaczy.

Nie dbał przeto o opinię barona i nie czuł się dotkniętym jego podejrzeniami; pozwolił mu ciskać się i pienić z tą wyższością natury silnej i prawej, która sobie nie ma nic do wyrzucenia.

Przejrzał go jednak na wylot w tej chwili i zmiarkował, z kim będzie miał do czynienia.

Wściekłość barona nie liczyła się ze słowami, a w słowach tych brzmiała zbyt wyraźna pogróżka na przyszłość i zapowiedź walki.

Stał w milczeniu, wytrzymując wzrokiem barona, w którym przeczuwał odtąd zawziętego przeciwnika, który w środkach przebierać nie będzie i nie zawaha się przed niczem, aby zwalić testament i unicestwić ostatnią wolę „opętanej fiksatki", za której trumną wczoraj jeszcze w grubej żałobie szedł, przekonany, że weźmie za tę fatygę sowitą nagrodę.

Stał i rozmyślał, jakby obliczając się z siłami, czy podoła tej walce z przewrotnością i złą wolą, z chciwością i brutalną napaścią, czy potrafi bronić się na stanowisku, na którem go zaufanie nieboszczki i wiara w niego postawiły.

Testament jej uważał za dzieło wielkiego serca i umysłu, za wspaniałą ofiarę, złożoną na ołtarzu dobra publicznego, za czyn wyższego natchnienia, który mógł dzielnie podeprzeć humanitarne i społeczne cele, stanowiące dlań umiłowany i w duszy ze czcią chowany ideał.

Miał być stróżem tej ogromnnej fortuny, którą hojna pani oddawała po swojej śmierci na pożytek ogółu, czyniąc jedynie dożywotnikiem swojego męża, aby mu obowiązkiem wykonywania jej woli zapełnić pustkę wdowieństwa i stworzyć nowy cel w jego życiu, gdy się znajdzie samotnym obok jej mogiły.

Zadanie to ciężkie, lecz ważne, przyjmował z całą świadomością na siebie, bo zbudziła się w nim chęć do wypełnienia własnego życia, życia użytecznej jednostki — jakąś pracą wielką i owocną w skutkach dla dobra ogółu.

Wiedział, co go czeka i zdawał sobie dobrze sprawę z odpowiedzialności, którą na siebie przyjmował, bo jakkolwiek przydany był tylko Krokowskiemu do pomocy z woli nieboszczki, przewidywał dobrze, że cały ciężar obowiązku w wykonaniu obszernych fundacyj będzie musiał wziąć sam na swoje barki.

Ale nie uląkł się tego i teraz, gdy w baronie błysnęła mu groźna zapowiedź walki, z której trzeba było wyjść zwycięzcą w obronie słusznej sprawy; niebezpieczeństwo to podrażniło go, obudziło w nim jakąś bohaterską energię zapaśnika, który czuje swój obowiązek.

Wyprostował się, podniósł głowę i przerywając Phalernowi potok coraz dotkliwszych zarzutów, spytał z godnością:

— Czy pan baron nie ma mi nic więcej do powiedzenia?...

Baron wzrokiem bazyliszka obrzucił go od stóp do głowy i zdyszanym głosem odparł:

— Tymczasem nic, a reszty dowiesz się pan, panie totumfacki, po urzędowem otwarciu testamentu!...

I szybko wyszedł z pokoju, trzasnąwszy za sobą drzwiami.

Pniak otrząsnął się, jakby się pozbył płazu który po nim pełzał, zacisnął ręce i ściągnąwszy brwi, szepnął z pogardą:

— Szubrawiec!...

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.

rzystwie akcyjnem jest ze stanowiska całego gospodarstwa o wiele większem obarczeniem podatkowem, niżby było obłożenie kuponów u właścicieli obligacyj 3-proc. podatkiem kuponowym. Logicznie wedle wniosku mniejszości komisyjnej, t. j. gdybyśmy rzeczywiście poddali te kupony podatkowi kuponowemu, musielibyśmy obligacye pierwszeństwa wyłączyć z podstawy opodatkowania towarzystw akcyjnych; a wtedy mielibyśmy uszczerbek w skarbowych dochodach podatkowych, boć i pos. Steinwender pewnie myśli nie o 10-proc. podatku kuponowym, lecz tylko o 3-proc.

Gdybyśmy atoli po myśli pos. Steinwendera oprócz 10-proc. podatku od towarzystwa akcyjnego chcieli pobierać jeszcze 3-proc. od właścicieli obligacyj, mielibyśmy sprawę z drugą zaporą, jaka w Austryi staje na przeszkodzie podatkowi kuponowemu, t. j. z dawnym kontraktowym obowiązkiem wypłacania kuponu bez wszelkiego strącania. Obligacye pierwszeństwa znajdują się w wielkiej części w ręku właścicieli zagranicznych mianowicie w Niemczech; strącanie podatku kuponowego, jak chce wniosek mniejszości komisyjnej, poczytywanoby niewątpliwie i całkiem słusznie za naruszenie kontraktu; to zaś właśnie ze względu na okoliczność, że papiery te mają właściciele zagranicznych, podkopałoby cały kredyt austryacki nietylko co do tych papierów, lecz i co do wszystkich innych nie poddanych podatkowi rentowemu; bo w niemieckich sferach kapitalistycznych wydanoby hasło i wytworzonoby opinię, że Austrya obcina swoje kupony na podstawie kontraktów wolne od strącania. (*Żywe objawy zgody*). Za taki zaś skutek w dziedzinie całego naszego kredytu publicznego ani ja, ani też, zdaje mi się, Izba nie zechciałaby wziąć na siebie odpowiedzialności. Nawet za cenę dochodu skarbowego, który wynosiłby nieco mniej niż milion złotych, nie moglibyśmy podjąć się takiej próby. Pozostawałoby tylko jeszcze coś innego, mianowicie, żeby koleje wypłacały kupon, jak dotychczas, bez wszelkiego strącania indywidualnemu właścicielowi. a natomiast przyjęły podatek kuponowy na siebie. Takie żądanie postawione towarzystwom kolejowym byłoby pewnie nieco wygórowane. Towarzystwa te są obarczone podatkiem 10-proc., mają płacić jeszcze pół procent więcej już dla całego finansowego planu reformy podatkowej, oprócz tego nakłada się im podatek od wyższych dywidend i do tego wszystkiego miałyby jeszcze przyjmować na siebie 2- lub 3-proc. podatek kuponowy od obligacyj pierwszeństwa. Byłoby to obarczenie tak wielkie, że wobec spokojnej i sprawiedliwej rozwagi nie dałoby się usprawiedliwić. (Dok. nast.)

Sprawy krajowe.

(*Posiedzenie kraj. komisyi dla spraw przemysłowych*).

(§) W dniu 5 b. m. odbyło się w gmachu sejmowym posiedzenie komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, dr. F. Weigel, członek komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, a oraz komisyi centralnej dla szkolnictwa przemysłowego zdał pokrótce sprawę z posiedzenia tej ostatniej dnia 22 kwietnia w Wiedniu, zaznaczył, że Rząd wziął pod rozwagę rychłe urządzenie specyalnego kursu elektrotechnicznego we Lwowie i podał, że w budżecie państwowym na r. 1895 mieści się kwota 2,675.724 zł. na szkoły przemysłowe w Austryi, t. j. wyższa o 198.119 zł. od roku przeszłego a o 309.901 zł. od r. 1893.

P. Romanowicz odczytał następnie sprawozdanie z czynności sekcyi administracyjnej za czas od 16 grudnia z. r. Wykazuje ono między wielu bieżącemi, następujące ważniejsze sprawy:

1. Uchwalono lub przygotowano do uchwalenia komisyi pełnej udzielenie pożyczek 3-procentowoch z krajowego funduszu przemysłowego 19 rozmaitym przedsiębiorstwom, a mianowicie 4 w zakresie przemysłu domowego, 4 w zakresie przemysłu keramicznego i wyrobu szkła, 5 w zakresie przemysłu metalowego i wyrobu maszyn, 3 z zakresu technologii chemicznej i 3 Towarzystwom produkcyjnym. Ogólna kwota wypożyczona wynosi 136.500 zł.

2. Przyznano po 100 do 200 zł. zasiłków bezzwrotnych na założenie warstatów, pracującym na własny rachunek wychowańcom szkół przemysłowych tkackich i garncarskich.

3. W zakresie szkół zawodowych: a) podjęto rozszerzenie zakresu szkoły kołodziejskiej w Kamionce strumiłowej przez dodanie kursu dla ciesielstwa; b) przeprowadzono reorganizacyę warstatu naukowego tkackiego w Kossowie na zakład krajowy; c) podjęto czynności, tyczące się rozszerzenia kraj. szkoły sukienniczej Rakszawskiej do 40 krosien; d) postanowiono wysłać dwie siły fachowe za granicę, jednę w celu specyalnych studyów nad rysunkiem zastosowanym do technik tkackich, drugą dla zbadania fabrykacyi zabawek z drzewa; e) urządzono specyalne kursa dla nauki wyrobu obuwia wojskowego i wdrożono organizacyę specyalnych spółek dla tego wyrobu po niektórych miastach kraju; f) zarządzono nadzwyczajną lustracyę szkół i spółek tkackich w celu ujednostajnienia pewnych kategoryi wyrobu i handlu gotowemi tkaninami krajowemi; g) przeznaczono dwóch kierowników szkół tkackich na wspólną konferencyę dyrektorów i nauczycieli rządowych szkół przemysłowych, mającą się odbyć w Wiedniu i na wspólne zwiedzenie niektórych fabryk; h) poruszono sprawę założenia przędzalni w kraju, do której fundusz krajowy mógłby przystąpić z udziałem 50.000 zł. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości

P. Romanowicz przedstawił z kolei poruszoną przez Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego sprawę wydawnictwa wspólnego organu, któryby tak w zakresie różnych gałęzi przemysłu, szkół przemysłowych i sztuki zastosowanej do przemysłu, przychodził w pomoc przedsiębiorstwom, informował ich o najnowszych kierunkach przemysłu i pośredniczył pomiędzy fachowcami a przedsiębiorcami przemysłowymi.

Uchwalono przystąpić do wspólnego ułożenia programu pisma i w razie zgody na program, przyjść mu na r. b. w pomoc subwencyą 500 zł.

Dr. A. Zgórski referował na podstawie wniosków Sekcyi administracyjnej udzielenie pięciu przedsiębiorstwom przemysłowym i Towarzystwom znaczniejszych pożyczek po 10.000 i 15.000 zł. Uchwalono w myśl wniosku.

Na wniosek Sekcyi administracyjnej, referowany przez p. J. Frankego, uchwalono założyć szkołę przemysłową uzupełniającą w Łańcucie i otworzyć ją z początkiem najbliższego roku szkolnego.

Sekretarz komisyi referował następnie w imieniu Sekcyi administracyjnej sprawę założenia krajowej szkoły koszykarskiej w Zatorze.

Uchwalono zgodnie z wnioskami Sekcyi: a) przyjąć zobowiązania gminy m. Zatora i założyć szkołę z początkiem najbliższego roku szkolnego; b) nadać jej statut organizacyjny; c) przeznaczyć odpowiednie kwoty z funduszu krajowego na koszta założenia i utrzymania szkoły; d) powołać na instruktora szkoły p. Andrzeja Janasa; e) zamianować p. M. Naimskiego w Zatorze kuratorem szkoły.

Na wniosek Sekcyi administracyjnej, referowany przez J. Zacharyewicza uchwalono: zamianować p. Karola Rollego kierownikiem krajowego warstatu garncarskiego w Porembie.

W myśl wniosków, przedstawionych w imieniu Sekcyi administracyjnej przez sekretarza komisyi, przyznano zasiłki bezzwrotne po 200 zł. i 100 zł. oraz małe pożyczki bezprocentowe trzem wychowańcom warstatu naukowego garncarskiego w Porembie, na postawienie własnych pieców i urządzenie warstatów, oraz jednemu wychowańcowi szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem, który osiadł jako samodzielny rzeźbiarz w powiecie tarnobrzeskim zasiłek bezzwrotny 150 zł. na założenie warstatu.

P. M. Michalski, wskazując na stagnacyę w warstatach rzemieślniczych, jakiej już dawno nie było, podniósł sprawę wyrobu wozów sanitarnych systemu dr. Ellbogena, których próba, ku zadowoleniu władz wojskowych, odbyła się z końcem zeszłego miesiąca w Wiedniu, oraz wyrobu furgonów i uprzęży dla c. k. armii, wnosząc, ażeby komisya, względnie Wydział krajowy, poczynił odpowiednie kroki, celem uzyskania od władz wojskowych zamówienia na wyrób tych wozów i uprzęży w kraju, przynajmniej o tyle, o ile tego wojska w kraju stacyonowane wymagać będą.

Po dyskusyi, w której wzięli udział pp. dr. Weigel, dr. Zgórski i Sołtyński, wniosek p. Michalskiego uchwalono.

Prof. Jan Zacharyewicz podniósł w końcu, że do robót regulacyjnych nad Wisłą bywa sprowadzany kamień z poza granic kraju, podczas gdy wyborny kamień, jak n. p. z okolic Myślenic mógłby być z korzyścią dla produkcyi krajowej i zapewnie nie drożej na cel ten sprowadzany.

Uchwalono zwrócić uwagę odpowiednich czynników na tę okoliczność.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Rada Państwa.

(*CCCLXXIII posiedzenie Izby poselskiej*)

† **Wiedeń**, 6 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes br. Chlumecky otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 30 przed południem.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

C. k. lekarze powiatowi w Galicyi z Krakowa i Lwowa petycyonują o przyznanie im wyższych stopni w hierarchii urzędniczej, o polepszenie płac i nadanie większej emerytury; nauczyciele ludowi z Białej petycyonują o to, żeby setki petycyj nauczycieli ludowych z Galicyi, wniesionych przez pos. Luegera, a żądających zniewolenia kraju do polepszenia im płac, uznano za nie byłe. (Petycyj cofających petycye agitacyjne, wniesione za pośrednictwem pos. Luegera, jest podobno w Radzie państwa już wiele; ale dowiadujemy się o tem tylko prywatnie, w „greckim bowiem pałacu mistrza Hansena" sami posłowie nie słyszą, co się czyta i co się mówi. (*Przyp. spraw.*).

Pos. Kronawetter utrzymuje, że Pan Minister obrony krajowej w jednej z onegdajszych odpowiedzi swych na interpelacye stanął w sprzeczności z konstytucyą i żąda, aby nad odpowiedzią tą otworzono dyskusyę. — Izba odrzuca ten wniosek.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad reformą podatkową. Pod dyskusyą znajduje się rozdział o podatku rentowym. mianowiecie §. 125 i 126, które zawierają liczne wyjątki z pod opodatkowania. (W uzupełnieniu sprawozdania onegdajszego wypada tu zaznaczyć, że Izba przyjęła wniosek Krausa, t. j. usunęła procenta od kapitałów, złożonych w Kasach oszczędności z pomiędzy przedmiotów podatku rentowego, a to wbrew wywodom Pana Ministra skarbu. *Przyp. sprawozd.*).

Pos. Steinwender wywodzi, że wyjątki §. 125 znoszą prawie cały §. 124. Szczególnie zwraca się mowca przeciw wyjęciu dywidend Banku austro-węgierskiego z pod opodatkowania, któratto faworyzacya potężnego zakładu przechodzi po za granice jego umowy z Państwem. Nietylko nieusprawiedliwione, lecz wręcz szkodliwe dla Państwa jest wyjęcie kuponów obligacyj pierwszeństwa z pod podatku rentowego, bo przy przejęciu prywatnych dróg żelaznych na własność skarbu samo Państwo będzie musiało drogo opłacić tę wspaniałomyślność. Mowca wnosi szereg poprawek, których tendencya jest taką: opodatkować procenta od obligacyj pierwszeństwa przynajmniej od tych, co do których towarzystwo kolejowe nie jest wyraźnie zobo-

---

8)

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Usiłowania odciągnięcia mnicha od obowiązków nieraz jeszcze się powtarzały: niejeden impresaryo sądził, że skusi go, sypiąc mu złotem. Słuchał z uśmiechem, stukał w tabakierkę rogową, przyozdobioną portretem Ojca świętego, mrugał oczami, które pozostały piękne i pełne sprytu, wśród zalanej tłustością twarzy i był niewzruszony w swoim uporze.

To, co mu ofiarowywano, to był majątek, nie tylko dla niego, który uczynił ślub, że się wyrzeknie wszelkich dóbr tego świata i całe swoje życie zresztą spędził w ubóstwie, pośród przydrożnego pyłu, furmanów i pastuchów, nawiedzających dom jego rodzinny, ale dla matki, która się starzała i żyła nędznie tak, jak się żyje zwykle w górach toskańskich. Dla niej mógł być za to dom, może pałac, — suknie jedwabne, złoto, klejnoty, kareta i konie, ludzie, żeby jej usługiwać i mięso co dzień na obiad. Ale pomimo to, nie miał ani chwili wahania. Przyjąć propozycye czynione, znaczyło wyrzec się Boga, zbawienia wiecznego. O tem tylko myślał, tak pojmował i dbał o swój habit więcej, niż o życie. Od czasu do czasu przełożony posyłał go do kościołów miast oddalonych, gdzie śpiew jego stanowił przynętę dla ludzi. Wtedy, mnich podróżował trzecią klasą, resztę drogi przechodził pieszo i żebrał po drodze. Raz na rok bywał posyłany w tym samym celu do Lucques, a ponieważ kochał okolicę rodzinną, przechodził sam siebie śpiewając. Nieraz się zdarzało, że zgromadzonych w starożytnej i majestatycznej katedrze drżenie zapału przechodziło; gorące głowy zapalonych Włochów, nie umiejących panować nad wrażeniami, jeszcze więcej się rozpalały i o mało nie bili mu brawa w kościele.

Tym razem, padre Romano był zamówiony na Wielkanoc i otrzymał pozwolenie odwiedzenia wioski rodzinnej, z tem wyraźnem zastrzeżeniem, aby odbył drogę pieszo, żebrząc.

Gdy padre Romano ujrzał przed sobą dziewczynkę, zajadającą z takim apetytem, przypatrywał się jej czas jakiś w milczeniu. Nie włożyła ani razu kawałka do ust, żeby nie dać drugiego swemu psu. Cała *buccellata* zniknęła. *La buccellata* jest potrawą specyalną w okolicy Lucques, składająca się z krążego ciasta w formie obwarzanka, nasiąkniętego oliwą i zaprawionego anyżem.

Kiedy ostatni kawałek *buccellaty* zniknął:

— Chwała Bogu! zawołał padre Romano, oto, co się nazywa dobry apetyt. Umierałaś po prostu z głodu, *poverina!*

Rosina szczerze się zaśmiała.

— Prawie, odrzekła, ale Fido był jeszcze głodniejszy odemnie. Dużośmy chodzili oboje.

— Zkąd przybywasz tak rano?

— Z Lucques.

— A gdzież idziesz, sama, z psem tylko? Wzruszyła ramionami obojętnie.

— Ja nie wiem; gdzie Fido zechce.

— A więc ty słuchasz psa? do kogoż należycie oboje?

— Do nikogo.

— Nie masz rodziców?

— Wszyscy nas opuścili. Jesteśmy sami na świecie, Fido i ja. Mój ojciec był pasterzem; zostawił mnie na środku drogi, bo nie mogłam iść dalej. Znalazłam Fida przypadkiem i już się nie rozłączymy. Często przechodziłam tędy z trzodą mego ojca. Jeżeli mogę mieć kiedy nadzieję, że go spotkam, to tylko tutaj, pragnęłabym więc tu pozostać.

I zwracając się do oberżystki z główką na bok przechyloną ruchem pieszczotliwym:

— Chcesz mnie przyjąć tutaj, *padroncina?* — spytała.

— Przyjąć ciebie, żebyś tu została? — rzekła stara kobieta, wzruszona wyrazem dziewczynki. — W gruncie rzeczy, dla czegożby nie? Pomogłabyś mi gotować kawę i szynkować wino. Co o tem myślisz, padre Romano? Nie jestem już tak rzeźwa jak dawniej, starzeję się, a taka mała pomocnica bardzoby mi się przydała.

Mnich popatrzył uważnie na dziewczynkę, wyjął tabakierkę i zażył tabaki zanim odpowiedział. Potem pokiwał głową, jak wtedy gdy mu proponowano, by został Romeem lub don Giovannim.

— Sądzę, że tu nie jest stosowne miejsce dla tej *pecorella* (owieczka) — rzekł zwolna. — Jest za młoda na służącę w *osteryi*. U kogo przebyłaś zimę, *figlia mia?*

— U la Strega, w Vicopelago.

Padre Romano podskoczył.

— Eh! czemuż tam nie wracasz? Czemu ją opuściłaś? Z pewnością nie ona ciebie wygnała.

— Opuściłam ją, bo.... bo chciałam uciekać z Fidem. Biegłam na oślep, a teraz nie śmiałabym nigdy wrócić do la Stregi.

— Dlaczego?

— Tonina pożyczyła mi swoje czerwone pończochy, swoją chustkę w kwiaty i *zoccoli....* i patrzcie!

Zoccoli nie było śladu; bezkształtny łachman wiszący u jednej z nóg, było to wszystko co pozostało z czerwonych pończoch; chustka zniknęła. Padre Romano śmiał się.

— Ba! to nic wielkiego. La Strega, którą znam dobrze, a która jest *una donna del paradiso* przebaczy ci, — ja za nią ręczę — a ty sama pogodzisz się z Toniną. Słuchaj; będę w Vicopelago, idąc do Lucques i sam cię do la Stregi zaprowadzę. Tym sposobem, mój ranek nie będzie stracony: odprowadzę do trzody biedną zbłąkaną owieczkę. Nie prawdaż, *madre mia?* A więc w drogę! ale najprzód — błogosławieństwo.

Była to rozczulająca scena. Matka uklękła najprzód przed synem, który szeptał nad jej pochyloną głową słowa liturgicznego błogosławieństwa, a potem mnich z kolei uklęknął w pokorze przed grubą oberżystką. Błogosławiła go, bardzo wzruszona, następnie padre Romano powstał, zarzucił swoją sakwę na ramię i odszedł.

— Dobrej podróży! do widzenia! *tanti saluti, felicissima Pasqua*, i t. d.

Przy każdych drzwiach domu we wsi, padre Romano otwierał swoją sakwę, a biedni ludzie, wśród których wzrósł, dawali mu śmiejąc się to kawał polenty, to znów garść kasztanów. Wesoło żegnał się z krewnymi i przyjaciółmi, dziękując pokornie obcym za dary i szedł dalej Ponieważ droga była daleka, sakwa dość ciężka, a *frate* korpulentny, zmuszony był zatrzymywać się od czasu do czasu, żeby zaczerpnąć oddechu. Siadał na kamieniu przy drodze; Rosina, idąca nieco z tyłu z Fidem, snuła się wtedy w około niego, lub szperała pomiędzy krzakami, pełnymi kukułek i słowików wijących gniazda. Szczebiot ptasząt i szum skrzydełek, wprowadziły ją w wesołe usposobienie; zanuciła coś półgłosem, a nareszcie, zapominając zupełnie o obecności towarzysza podróży, zaśpiewała pełnym głosem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiązane do wypłacania kuponu bez wszelkiego strącania; nie zwalniać procentów zbiorowych kas sierocińskich; zwolnić procenta spółek pożyczkowych; opodatkować dywidendy Banku austro-węgierskiego i wogóle wszystkie procenta i dywidendy dotychczas uprzywilejowane z wyjątkiem obligacyj publicznych, którym wyraźnie poręczona jest wolność od podatków.

Pos. Gasser wnosi, aby zwolnić procenta spółek zarobkowych i gospodarskich, ograniczających swoją działalność na własnych członków, tudzież kas pożyczkowych systemu Raiffeisena.

Pos. Kaiser popiera ten wniosek.

Pos. Gross zwalcza postawiony już onegdaj przez pos. Formanka wniosek o niezwolnienie procentów od kapitałów złożonych w pocztowych kasach oszczędności; natomiast wnosi od siebie rezolucyę wzywającą Rząd, aby obniżył stopę procentową pocztowych kas oszczędności.

Pos. Scheicher przemawia za opuszczeniem całego §. 125, czyli za niedopuszczeniem żadnych zwolnień.

Pos. Dipauli wnosi poprawkę, wedle której zwolniona od podatku suma dochodu rentowego, stanowiącego dochód osobisty, ma być podwyższona z 300 na 600 zł.; tudzież drugą poprawkę, wedle której kupony od obligacyj pierwszeństwa, co do których Towarzystwo kolejowe nie jest wyraźnie zobowiązane do wypłacania ich bez wszelkiego strącania, mają podlegać podatkowi rentowemu.

Pan Minister skarbu dr. Plener określa swoje stanowisko względem przeróżnych wniosków, z których kilka przyjmuje.

Pos. ks. Fiszer wnosi poprawkę dodatkową, wedle której fundusze na budowle kościołów, jeżeli są chwilowo lokowane na procent, mają być wolne od podatku rentowego.

Pos. Kronawetter użala się, że gminy nie są wyjęte z pod podatku rentowego, chociaż Państwo i kraje koronne są wyjęte.

Po przemówieniu pos. Mengera, który polemizuje z pos. Steinwenderem, i po wniesieniu drobnych poprawek przez pp. Belcredego, Grossa i Kronawettera wnosi pos. Szczepanowski imieniem Koła polskiego rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby przy odnowieniu przywileju Banku austro-węgierskiego ustało zwolnienie listów hipotecznych tegoż Banku od podatku rentowego; dalej wnosi, aby opuścić ustęp o zwolnieniu pocztowych kas oszczędności od tegoż podatku.

W głosowaniu przyjęto §§. 125 i 126 z poprawkami Dipaulego, Gassera i Fiszera, tudzież z rezolucyą Szczepanowskiego; wszystkie inne wnioski odrzucono.

Paragraf 127 (o ograniczeniu powinności podatkowej względem zagranicy) uchwalono bez dyskusyi.

Paragrafy 128—130 mówią o podstawie opodatkowania i o strącaniu z niej kwot pewnych.

Pos. Kaizl zarzuca ustawie charakter plutokratyczny, na co pos. Menger bardzo ostro odpowiada, że właśnie niższe i średnie klasy mało będą podatkiem rentowym dotknięte.

Izba uchwala rzeczone paragrafy, i na tem przerwano obrady.

Pos. Eug. Abrahamowicz stawia wniosek nagły o pomoc skarbową dla pogorzelców gminy Psary w Galicyi wschodniej, pos. Barwiński także wniosek na rzecz pogorzelców Stojanowa. Izba przekazuje oba wnioski komisyi budżetowej z poleceniem, aby rychło zdała sprawę.

Pan Minister handlu hr. Wurmbrand odpowiada na kilka interpelacyj, z których jedna tyczy się manipulantów pocztowych w Wiedniu, druga norm egzaminacyjnych dla dozorców kotłów parowych.

Pos. Liechtenstein wnosi interpelacyę do Pana Prezesa gabinetu w sprawie odczytanej dziś w Sejmie węgierskim noty P. Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego do br. Banffyego.

Koniec posiedzenia o g. 5 m. 15. — Następne jutro.

SPRAWY MONARCHII

(Załatwienie przesilenia).

Przesilenie, które ciążyło przez kilka dni nad Monarchią zostało szczęśliwie załatwione. W Najw. piśmie odręcznem, przynoszącem zaszczyt temu, do kogo było wystosowane, Monarcha odrzucił prośbę o dymisyę Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego, — węgierska zaś Izba posłów przyjęła do wiadomości znaną z wczorajszych depesz odpowiedź prezesa gabinetu br. Banffyego na interpelacyę hr. Apponyi'ego. Austro-Węgrom zostało więc zaoszczędzone ustąpienie męża stanu, który w czasach często pełnych trudności i niespokojnych, stał zawsze czujnie na straży powagi i interesów Państwa a wśród europejskiej dyplomacyi reprezentował Monarchię w sposób zaiste świetny. Węgrom oszczędzono także nowego przesilenia i dano br. Banffyemu możność pozostania na stanowisku, z zachowaniem godności i powagi tego stanowiska. W ten sposób przesilenie, dzięki mądrości, która w trudnych chwilach spływa zawsze z wysokości Tronu, zostało załatwione w sposób, przejmujący zadowoleniem każdego, komu dobro Państwa leży na sercu.

Co się tyczy zwołania wspólnych Delegacyj, to jak z Budapesztu telegrafują do *Presse*, nie poczyniono na razie jeszcze żadnych postanowień w sprawie terminu, w którym mają być zwołane. Zależy to od tego, czy z Najwyższego miejsca wyrażone zostanie życzenie, aby pierwotnie wyznaczony termin (z początkiem czerwca) został zachowany.

Informacye *Pester Lloyda* w sprawie załatwienia przesilenia, które cytuje *Fremdenblatt*, opiewają w ten sposób, iż Pan Minister spraw zagran. hr. Kalnoky zgodził się na wyrównanie ubolewania godnego zajścia tylko pod tym warunkiem, że spór nie zostanie załatwiony z dziś na jutro albo najwyżej dla przetrwania najbliższej sesyi delegacyi, lecz że nastąpi szczere usunięcie nieporozumień i uczciwy trwały pokój, który jedynie umożliwić może skuteczne współdziałanie urzędu spraw zagranicznych z węgierskim rządem. W tym celu jest rzeczą niezbędną, aby wszechstronnie stwierdzono, że oficyalne oświadczenia o sprawach zagranicznych w jednym lub drugim parlamencie obu połów monarchii są wprost niedopuszczalne bez poprzedniej wiadomości i bez poprzedniego zezwolenia Ministra spraw zagranicznych. Hr. Kalnoky, któremu w tej sprawie chodzi nie o jego osobę, lecz o godność i tradycye jego urzędu, uważa za rzecz najważniejszą osiągnięcie rękojmi, aby od roku 1867 zagwarantowany i jako skuteczny wypróbowany zwyczaj składania podobnych oświadczeń w parlamencie węgierskim, jedynie po poprzedniem porozumieniu się i osiągniętej zgodzie z Panem Ministrem spraw zagranicznych i na przyszłość także był koniecznie przestrzegany.

Organ Stolicy św. *Osservatore Romano* jak telegrafują z Rzymu, podaje następującą depeszę, otrzymaną z Wiednia: „Podczas niedzielnego przyjęcia u Najw. Dworu, okazywał Monarcha jaknajwidoczniej swoje uprzejme i przyjazne usposobienie dla nuncyusza. Monarcha rozmawiał z nuncyuszem długo i z zajęciem, a rozmowa ta budziła ogólnie najżywsze zainteresowanie. Opinia publiczna pyta w wielkiem naprężeniem, jakie zadośćuczynienie otrzyma przedstawiciel Stolicy św. za obrazę, wyrządzoną mu przez postępowanie br. Banffyego, niedające się właściwym wyrazem określić“.

Neue fr. Presse otrzymuje z Rzymu następującą depeszę: Po rozwiązaniu, jakie zakończyło zatarg hr. Kalnoky-br. Banffy, uważają tutaj nominacyę nuncyusza Agliardiego kardynałem za kwestyę najbliższego czasu.

Pod koniec poniedziałkowego posiedzenia wiedeńskiej Izby poselskiej jak to zanotował już nasz sprawozdawca parlamentarny — wniósł dep. ks. Liechtenstein i 18 towarzyszy interperlacyę do Pana Prezydenta Ministrów, tej treści:

Dnia 1 b. m. odpowiedział prezes węgierskich ministrów Banffy na interpelacyę w sprawie podróży nuncyusza msgr. Agliardi'ego w sposób, który zdolny jest naruszyć dotkliwie przyjazne stosunki państwa, w większości katolickiego, ze Stolicą św. W półurzędowym komunikacie *Pol. Corr.* oświadczył Pan Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, że odpowiedź prezesa węgierskiego gabinetu br. Banffyego nie jest zgodna z faktami i zganił jak najostrzej jego postępowanie. Wobec tego tem więcej musiała zadziwić okoliczność, że br. Banffy był w możności na dzisiejszem posiedzeniu węgierskiej Izby odczytać tę notę hr. Kalnokyego z d. 25 kwietnia, której treść jeszcze bardziej, niż owa odpowiedź na interpelacyę, zdolną jest zamącić stosunki ze Stolicą św. Interpelanci zwracają się zatem do Rządu z następującemi pytaniami:

1. Czy odczytana dzisiaj na posiedzeniu węgierskiej Izby posłów nota Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego jest autentyczna, czy nie?

2. Jeśli tak, czy ogłoszona została za wiedzą i wolą hr. Kalnoky'ego?

3. Jeśli tak, co zamyśla uczynić Rząd, aby tak jaskrawe uchybienie przeciw najelementarniejszym obowiązkom dyplomatycznych stosunków naprawić, o ile to leży w jego kompetencyi?

Deputowany Russ woła: „Przeczytać podpisy!“ — Interpelacyę podpisali: Aloizy ks. Liechtenstein, Troll, Schlesinger, Schneider, Lueger, Scheicher, Polzhofer, Pericz, Dapar, Weber, Thurnher, Kohler, Pattai, Jax, Gessmann, Gregorczic, Nabergoi, Kusar i Spinczic.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów wnieśli interpelacyę w sprawie tej noty br. Dipauli i tow.

Budap. Corr. pisze: szef sekcyi Papay przebywa od dziesięciu dni wraz z rodziną w Wenecyi. Ztamtąd uda się szef sekcyi do Poli i powróci wraz z Najjaśniejszym Panem do Wiednia. Doniesienie dziennika *Magyar Allam*, że szef sekcyi Papay udał się z Najw. pismem odręcznem do Rzymu i w dniu 7 b. m. miał być przyjęty przez Papieża, jest zupełnie bezpodstawne.

Dzienniki berlińskie i inne zagraniczne wyrażają również zadowolenie z powodu ugodowego załatwienia sprawy.

Z Niemiec.

(Uroczystość otwarcia kanału Północnego. — Z parlamentu niemieckiego. — Sprawa o tron. — Renta na starość. — Pomnik ks. Bismarcka a Bawarya).

W uroczystościach otwarcia kanału Północnego weźmie udział dwanaście państw obcych z 52 okrętami, 811 oficerami i 16.468 żołnierzami załogi. Austro-Węgry wysyłają pod rozkazami kontradmirała Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, jako dowódcy eskadry, następujące statki wojenne: pancernik-krążownik „Ces. i król. Marya Teresa“ (na tym statku znajdować się będzie dowódca eskadry i sztandar admiralski, a komendantem okrętu będzie kapitan marynarki Poltl), dalej pancernik-krążownik „Ces. Franciszek Józef I“ (kapitan marynarki Pirkershauzen), pancernik-krążownik „Cesarzowa Elżbieta“, (kapitan marynarki Reznicek) i torpedowiec „Trabant“ (kapitan korwety Toppo). Ogólna pojemność tych okrętów wynosi 13894 ton, załoga zaś 52 oficerów i 1212 ludzi. Szybkość okrętów wynosi 19 do 20 węzłów na godzinę.

Anglia wysyła razem 10 okrętów (78.660 ton pojemności, 171 oficerów, 4390 ludzi załogi); dowodzą nimi: wiceadmirał Fitzroy i kontradmirał Alington. Włochy wysyłają dziewięć okrętów (38.317 ton, 180 oficerów i 3309 ludzi) pod rozkazami księcia Genui, który ma pod sobą wiceadmirała Acciniego i kontradmirała Grandville. Francya wysyła trzy okręty (18.000 ton, 60 oficerów i 1360 ludzi załogi); dowódca eskadry nie jest jeszcze mianowany. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wysyłają pod dowództwem kontradmirała Kirklanda cztery okręty (21.747 75 oficerów i 1497 ludzi). Rossya wysyła pod dowództwem kontradmirała Skrzydłowa trzy okręty (20.872 ton, 70 oficerów i 1305 ludzi). Szwecya i Norwegia pod dowództwem kontradmirała Klindeberga pięć okrętów, z tych dwa pod flagą norweską (8594 ton, 55 oficerów i 675 ludzi) Dania wysyła sześć okrętów, którymi dowodzi komandor Gad (2960 ton, 32 oficerów i 1370 ludzi). Hiszpania trzy okręty (17.866 ton, 56 oficerów i 1232 ludzi); dowódca jeszcze nie jest mianowany. Niederlandy wysyłają dwa okręty (4575 ton, 25 oficerów i 413 ludzi). Rumunia dwa okręty (1650 ton, 23 oficerów i 400 ludzi). Turcya jeden okręt (1960 ton, 15 oficerów i 300 ludzi). W miniony piątek — jak już donosiliśmy — odbyła się konferencya pod przewodnictwem cesarza Wilhelma dla ułożenia programu uroczystości: bliższe szczegóły nie są jednak jeszcze znane.

Prawdopodobnie dzisiaj dopiero przystąpił parlament niemiecki do obrad na ustawą antiprzewrotową. Według doniesień z Berlina, nie rokują jej wielkich widoków. Wiec miast niemieckich, który się odbył w Berlinie w niedzielę, a na który przybyło 300 delegatów, był bądźcobądź potężną manifestacyą; uchwalił on rezolucyę, wzywającą parlament, aby odrzucił ustawę antiprzewrotową we wszelkiej formie, a więc nietylko w tej zmodyfikowanej przez wnioski centrum formie, w jakiej parlamentowi przedkłada ustawę specyalna komisya, lecz także i pierwotny projekt rządowy.

Na poniedziałkowem posiedzeniu parlamentu, po dłuższych obradach, odrzucił parlament wszystkimi głosami przeciwko głosom socyalnych demokratów i wolnomyślnych, §§. 1 i 2 wniosku Auera, tyczące się prawa zgromadzania i koalizowania się. Dep. Singer cofnął wskutek tego cały wniosek ze względu, iż dalsze obrady nad nim byłyby bezcelowe.

Jakie będą dalsze losy parlamentu, czy nastąpi odroczenie, czy zakończenie sesyi parlamentarnej przed Zielonemi Świętami, to jeszcze nie jest rzeczą wiadomą. Niedawno oświadczył minister Bötticher jednemu z członków komisyi prawniczej parlamentu, który go o to zapytywał, że komisya może spokojnie pracować dalej przez dwa tygodnie. Wolnokonserwatywna *Post* przemawia za ukończeniem sesyi i to głównie dlatego, że jeżeliby nastąpiło tylko odroczenie, natenczas nie możnaby przedłożyć znowu w przyszłej zimie obydwóch projektów finansowych, a potem i dlatego, że przez odroczenie sztucznie zakryje się zdolność obecnego parlamentu do pozytywnej pracy ustawodawczej.

Sprawa o tron księstwa Lippe nie może doczekać się rozwiązania. Jak wiadomo, chodzi tu o dwie rzeczy: o kwestyę regencyi i kwestyę, kto ma tron objąć. Pierwsza z nich została już załatwiona. Zmarły książę Waldemar rozporządzeniem swojem z 15 października r. 1870 na regenta wyznaczył księcia Adolfa Schaumburg-Lippe, który przyjął warunki, postawione świeżo przez Sejm lippeński. Sprawa druga jest jednak o wiele trudniejszą do załatwienia. Rząd detmoldzki zwrócił się do rządu niemieckiego, prosząc go o przeprowadzenie aktu prawodawczego, na mocy którego Sejm państwowy zostałby wyznaczony jako instancya, mogąca rozstrzygnąć spór o spadek tronu. Rada związkowa Rzeszy niemieckiej zgodziła się na tę propozycyę, ale pod warunkiem, że wszyscy agnaci domu panującego Lippe przystaną na takie rozwiązanie. W liczbie agnatów zaś znajduje się dom panujący Lippe-Schaumburg, którego głową jest książę Jerzy, oraz obie linie panujące: Lippe-Bisterfeld i Lippe-Bisterfeld-Weissenfeld. Jeżeli wszyscy ci spadkobiercy zgodzą się na prawomocność wyroku, wydanego przez sąd krajowy, oraz prawowitość taka zostanie potwierdzoną przez odpowiedni akt prawodawczy ze strony państwa, wtedy sprawa będzie się toczyła pomiędzy obu ostatnio wymienionemi liniami, bo co do linii Schaumburskiej, niema żadnych wątpliwości.

O rentę na starość podało się w Niemczech do 1 kwietnia b. r. ogółem 315.598 osób. Z tych uznano 250.992 osób żądania za słuszne, 52.624 odrzucono, 4.835 pozostały niezałatwione, 7.147 wniosków załatwiono w inny sposób. Z podań o rentę przypada na W. Ks. Poznańskie 16.111; wśród osób, które otrzymały rentę inwalidów (ogółem 115.111), znajdowało się 2.380 takich, które już poprzednio uzyskały rentę na starość.

Książę regent bawarski pozwolił Towarzystwu im. Bismarcka zbierać składki na pomnik ks. Bismarcka. Pozwolenie opiewa na lat 2.

KRONIKA

Lwów, 8 maja.

— **P. Antoni Jaxa-Chamiec,** zastępca Marszałka krajowego, przystąpił do Towarzystwa dziennikarzy polskich w charakterze członka wspierającego.

— **Wydział krajowy** zamianował dr. Emila Münza, sekundaryuszem szpitala św. Łazarza w Krakowie.

— **Z rachunkowości** państwowej i ogólnej złożyli egzamin pp.: Marceli Fuksiewicz i Tadeusz Emanuel Nettik, praktykanci rachunkowi c. k. Dyrekcyi skarbu.

— **Z Towarzystwa dziennikarzy polskich.** Posiedzenie wydziału odbędzie się we czwartek, dnia 9 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Rady powiatowej (ul. Pańska l. 21)

— **Wyścigi konne we Lwowie,** odbędą się w r. b. na torze hr. Cetnera w dniach 27, 28, 29, 30 czerwca i 1 lipca; — razem tedy trwać będą dni 5.

— **W Czytelni katolickiej** będzie mówił we czwartek, dnia 9 b. m p. Juliusz Topolnicki „O Towarzystwie św. Rafała“, początek pogadanki o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Związek Tow. gimnastycznych „Sokół“,** zwołuje III zwyczajny zjazd delegatów Towarzystw sokolich należących do Związku, do Przemyśla w dniach 29 i 30 czerwca b. r. Przedmioty obrad będą ogłoszone na miesiąc przed zjazdem. Wnioski członków, należy nadesłać na ręce wydziału Związku najpóźniej do końca maja b. r.

— **Nabożeństwo żałobne.** Jutro, we czwartek w kościele ks. Zmartwychwstańców o g. 10 odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. ks. Waleryana Przewłockiego, generała zgromadzenia ks. Zmartwychwstańców, który po długiem i ciężkiem cierpieniu we wtorek, dnia 7 maja umarł w Rzymie.

= **Ogień** wybuchł dziś po godzinie 5 zrana w gmachu szkoły ludowej im. Czackiego przy ul. Kotlarskiej w jednej z sal drugiego piętra, lecz straż pożarna stłumiła go rychło, to też szkoda nie jest znaczną. Powodem była prawdopodobnie wadliwa konstrukcya komina, zatliła się bowiem belka przytykająca do tego komina, a właśnie w ciągu dnia wczorajszego wypalano kominy w tym budynku.

— **Wypadek nagłej śmierci.** Skutkiem wybuchu krwi zmarła nagle wczorajszego wieczora na ul. Mickiewicza kobieta niewiadomego nazwiska i pochodzenia, licząca lat około 40, w małomiasteczkowym stroju. Zwłoki odesłano do kostnicy szpitala powszechnego.

— **W sprawie** rzekomego odnowienia się obrazu Matki Boskiej, podał *Przegląd* notatkę, jakoby syn rodziny Bendyków, u której odnowienie to okazać się miało, przyznał się, iż to on obraz ów odnowił. Informacyę tę odwołuje *Przegląd* we wczorajszym numerze, pisząc, że badania malarzy, a między innemi badania p. Edwarda Lepszego, asystenta przy katedrze rysunków i modelowania w Politechnice lwowskiej,

stwierdziły, że obraz ten nie jest ani podmalowany, ani werniksowany. P. Lepszy twierdzi, że w tym obrazie nie znalazł nic nadzwyczajnego, że to jest zwykły oleodruk, jakich tysiące wszędzie widzieć można. Komisya duchowna, która miała się zająć zbadaniem tej sprawy, nie widzi żadnej podstawy do wydawania swego orzeczenia. W obrazie tym nie ma nic nadzwyczajnego; nie widać, aby on uległ wpływom jakichś sił nadprzyrodzonych i dla tego też komisya dalszych badań przeprowadzać nie będzie. Obraz przeniesiono do kościoła dlatego jedynie, aby zapobiedz na ulicy Krasickich zbiegowiskom, któreby łatwo mogły być przyczyną jakiego nieszczęścia. Za kilka lub kilkanaście dni obraz ten zwrócony zostanie rodzinie Bendyków i na tem cała sprawa będzie zakończona. Policya dotąd nie przeprowadzała żadnych dochodzeń i nikogo nie przesłuchiwała.

Syn woźnego Bendyka, ogłasza następujące sprostowanie:

„Pogłoska, że ja podmalowałem obraz Matki Boskiej, jest fałszywą i opiera się tylko na tem, że *Kuryer Lwowski* nazwał mnie malarzem, ja jednak jestem z zawodu ślusarzem i nigdy pędzla w ręku nie miałem. Nadto ponieważ obraz jest oleodrukiem, przeto przemalowanym ani podmalowanym być nie może, ja zaś przed nikim nie przyznawałem się do tego, żebym miał ten obraz podmalowywać. *Michał Benedykt Bendyk*“.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 8 maja. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 7 maja do 12 w południe d. 8 maja br. mieliśmy wiatr przeważnie z północy o średniej prędkości 4 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (75 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 4·2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +11·0°C., najwyższa +16·4°C. wczoraj w południe, najniższa +6·4°C. dziś w nocy.

Wczoraj padał chwilami deszcz, dziś rano się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Afryce; zwyżka 785 do 780 mm. w środkowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 775·0 mm.

Prognoza na dobę 9-go maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północno-wschodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura pozostanie około +12°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 procent. Opadu nie będzie.

† Zmarli w ostatnich dniach: We Lwowie, Mikołaj Stabiszewski, doktorand medycyny, słuch. Uniw. wiedeńskiego, w 26 roku życia.

W Warszawie, Emilia z Karnickich Karnicka, w 80 roku życia. Córka Marcina, marszałka szlachty gub. witebskiej i Zofii z hr. Borchów, a wdowa po Janie Karnickim, tajnym radcy, sekretarzu stanu i senatorze, właścicielu Lanckorony; nieboszczka była matką Józefa, członka komisyi kodyfikacyjnej w Petersburgu i zamieszkałego w Warszawie Michała.

Teodor Paprocki, jeden z najruchliwszych wydawców-księgarzy warszawskich. Wydawał największą ilość tomów rocznie i to z najrozmaitszych działów literatury, nie wykluczając rzeczy poważnych, zwłaszcza jego popularyzujące wiedzę podręczniki i tłómaczenia rozchodziły się w znacznej ilości egzemplarzy.

— Jubileusz. Sędziwy prezes Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, p. Teodor Baranowski, obchodzi dziś, dnia 8 b. m. 25-letni jubileusz swego urzędowania jako prezes. Jubilatowi nadesłały wszystkie Izby handlowe austryackie gratulacye, a Izba handlowa krakowska wręczy mu adres pamiątkowy.

— Pożary. O pożarze w Psarach, o którym już donieśliśmy, otrzymujemy następujące szczegóły:

Pożar zniszczył 70 domów mieszkalnych z budynkami; 80 rodzin liczących przeszło 500 osób, pozostało bez dachu i chleba. Ogień wybuchł skutkiem nieostrożności 7-letniego chłopca, który bawił się zapałkami. Nędza wśród mieszkańców wielka, dla tego zarządzono po wiecie składki.

W gminie Żurawiczki (p. Jarosław) zgorzało 10 obejść gospodarskich; szkoda 5000 zł. — W Koniuszkach (p. Mościska) 17 spłonęło obejść. — Na folwarku SS. Miłosierdzia w Kulczykach (p. Trembowla) ogień zrządził szkodę na 2000 zł. — W Dawidowie (pow. Lwów) ogień pochłonął 9 zagród włościańskich; szkoda 5800 zł., w Piaskach zaś tegoż powiatu 10 zagrod; szkoda około 6000 zł. — W Nowoszycach (p. Sambor) zgorzało 8 zagród; szkoda w przybliżeniu obliczona na 5260 zł., a w Strzałkowicach tegoż powiatu 6 zagród. W tym ostatnim pożarze stracił życie 70-letni starzec Makarewicz, niewidomy, którego mimo wszelkich wysiłków ocalić nie zdołano.

— Dla Lublany uchwaliła Rada miasta Wiednia dalszy zasiłek w kwocie 10.000 zł.

— Rzezimieszki. Wczoraj schwytano w Wiedniu, na placu wyścigów, niejakiego Maryana Kędzierskiego ze Lwowa, który wraz ze swoim spólnikiem Kohnem, popełnił liczne kradzieże kieszonkowe na kilka tysięcy zł.

— Pielgrzymka polska do Loretu i Rzymu pod przewodnictwem ks. prałata dr. Smoczyńskiego, wyjechała wczoraj z Krakowa o g. 3 po południu w poważnym zastępie 140 osób ze sfer duchowieństwa, obywatelstwa i ludu tak miejskiego, jak wiejskiego z bliższych i dalszych stron. Po drodze do Wiednia przyłączy się jeszcze pewna liczba pielgrzymów. — Przed wyjazdem pielgrzymki rano o godz. 7 we wspaniale oświetlonej kaplicy domowej odprawił Najprzew. książę-biskup krakowski ks. Puzyna Mszę św. na intencyę szczęśliwego odbycia pielgrzymki, a następnie, przybrany w infułę z pastorałem w dłoni, przemówił do zebranych pątników gorącemi słowy, podnosząc cel pielgrzymki i zachęcając ich do modlitw nietylko o dobro materyalne, ale i o dobro moralne, tak własne, jak Ojczyzny i Kościoła świętego.

— Testament hr. Ludwika Krasińskiego. W kancelaryi rejenta A. Heinricha w Wiedniu adwokaci przysięgli pp. Leon Grabowski i Lucyan Wrotnowski podpisali akt, mocą którego zrzekają się wyznaczonego im w testamencie ś. p. hr. Ludwika Krasińskiego wynagrodzenia w kwocie po rs. 1000 rocznie za udział w radzie familijnej. Pp. Grabowski i Wrotnowski pozostają i nadal egzekutorami testamentu, oraz członkami rady familijnej, lecz wynagrodzenia nie przyjmują, gdyż, ich zdaniem, obowiązki tego rodzaju, jako obywatelskie, powinny być spełniane honorowo.

— O pożarze Dubna, które spłonęło w znacznej części w nocy na 29 z. m. donoszą kilka bliższych szczegółów. Ogień, z niewiadomej dotąd przyczyny, powstał pod dachem zabudowań Tarnowa i Fajwiszewskiego, o samej północy przy silnym wietrze. Wystarczyło, aby płomienie liznęły tylko dachy domów, a wnet wszystko stanęło w płomieniach. Drewniane zabudowania trzeszczały w ogniu, paląc się, jak szczypki, pełne żywicy. W ciągu pół godziny spłonęło 50 domów. Straż ogniowa dubieńska nie mogła dać rady rozszalałemu żywiołowi, zwłaszcza, iż wody zabrakło. Na pomoc nadjechała straż ogniowa z Kowna i Zdołbunowa. Ogółem spłonęło 150 domów. Ulice: Zamkowa, Bazarowa, Szeroka, Farska spalone prawie ze szczętem. Spaliły się lokale: policyi powiatowej, zarządu wojskowego i kancelaryi; dalej spłonęły: apteka Eismonda, drukarnia prywatna, skład apteczny, cztery domy modlitwy żydowskie, oraz kilka sklepów galanteryjnych i przemysłowych. Pastwą płomieni padli: żołnierz Meyer Hersz Krzyżanowski i jeden ze strażaków, który wtedy leżał w szpitalu. Największą klęskę ponieśli żydzi; blisko 50 rodzin znajduje się bez dachu.

— Ofiara. Pisaliśmy przed paru tygodniami, iż z Uniwersytetu moskiewskiego postanowiono wydalić studentów, których nie stać było na opłacenie wpisowego za słuchanie prelekcyi. Smutnej tego rodzaju ewentualności zapobiegła nieznana filantropka, składając na cel powyższy kwotę 4000 rubli.

— W Eisenach, w ukochanem mieście Marcina Lutra, odbyło się z wielką okazałością i uroczystością odsłonięcie pomnika reformatora Cały pomnik jest około 8 metrów wysoki, sama postać Lutra, artystycznie wykończona, przekracza podwójny wzrost ludzki. Twórcą pomnika jest prof. Donndorf.

— Panorama racławicka. Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą zostanie ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby. w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Najj. Pani przybyła zupełnie niespodziewanie w poniedziałek do wiedeńskiego salonu sztuki, by naocznie przekonać się o ile chwalebny sąd o wystawionych dziełach jest uzasadniony. Właśnie przed chwilą opuścił salony Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik; cesarski radca sekretarz Walz, znajdował się jeszcze w westibulu, ujrzawszy więc nadjeżdżającą — w towarzystwie damy dworskiej — Najjaśniejszą Panię, przyskoczył do powozu i powitał Monarchinię. Rozpoczęło się szczegółowe oglądanie nagromadzonych arcydzieł. Najj. Pani, nie szczędząc artystom słów uznania, dłuższy czas zatrzymała się przed obrazem Lebiedzkiego, a najwyższe pochwały wyrażała portret ś. p. Arcyksięcia Wilhelma, malowany przez Horowitza. — Z rzeźb szczególną uwagę Wysokiego Gościa zwróciły roboty Friedla, Kumma i kilku innych.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie składane na dochód „Bratniej pomocy“ akademickiej, ściągnęło liczną publiczność. Jednoaktowy dramacik Fr. Zwilkońskiego, przedstawiony po raz pierwszy, okazał się próbą młodego autora niezbyt szczęśliwą, jakkolwiek gra pań: Stachowicz, Rybickiej i Gostyńskiej, oraz pp: Woleńskiego i Trapszy, była pod każdym względem wyborną. Pełna wdzięku jednoaktówka Z. Przybylskiego „Pierwszy bal“ i doskonała komedyjka Kościelskiego „Prelegent“, oraz występ p. Rygiera w jednej scenie z „Otella“ — uzupełniały program dramatyczny wieczoru, którego część muzykalno-wokalna nie pozostawiała nic do życzenia. W krótkiej tej notatce nie możemy pominąć występu panny Biernackiej, która raz jeszcze wczoraj złożyła dowód rzeczywistego talentu. Publiczność przyjmowała debiutantkę niezmiernie życzliwie, darząc jej grę pełną swobody i prawdy hucznymi oklaskami. Nie wątpimy, że dyrekcya zechce pozyskać p. Biernacką dla sceny naszej.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę „Właściciel kuźnic“, dramat w 5 aktach J. Ohneta. Pożegnalny występ pana Edmunda Rygiera, artysty teatru krakowskiego.

Jutro, we czwartek po raz pierwszy „Pan senator“, kemedya w trzech aktach Schönthana i Kadelburga.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę, po raz drugi „Pan senator“.

Karol Vogt. Telegram z Genewy doniósł o śmierci tego badacza przyrody. Vogt miał 79 lat i do ostatniej chwili pracował czynnie na polu nauki. Sławę znakomitego przyrodnika zdobył sobie głośnem dziełem *Physiologische Briefe*, które pojawiło się w 1845 roku. W roku 1848 wystąpił także na arenę polityczną i przyłączył się jako deputowany niemieckiego Zgromadzenia Narodowego w Frankfurcie do partyi lewicy. Za wolnomyślne swe i opozycyjne stanowisko pozbawiony został profesury w Giessen i udał się do Szwajcaryi. W 1852 r. został profesorem geologii w Genewie, i od tej chwili Szwajcarya stała się dla niego drugą ojczyzną. Wkrótce potem ogłosił szereg prac naukowych, a jednak popularnych, w których wystąpił jako jeden z najwybitniejszych pionierów filozofii materyalistycznej. Obok Büchnera, Liebiga, Moleschotta, Huxley'a i innych — nazwisko Vogta zapisało się w historyi ruchu umysłowego naszego stulecia.

W Genewie został Vogt członkiem Rady kantonalnej, jakoteż członkiem związkowej Rady stanów, a w 1878 r. członkiem szwajcarskiej Rady Narodowej. W ostatnich latach Vogt był zajęty pisaniem pamiętników.

Pamiętniki Barrasa, głośnego członka rewolucyi francuskiej, ukażą się niebawem jednocześnie w wydaniach francuskiem, niemieckiem i angielskiem w Paryżu, Nowym Jorku, Londynie i Stuttgardzie. Dzieło to zawiera nieznane dotychczas przyczynki do wizerunków duchowych wybitnych ludzi doby rewolucyjnej, jak: Marata, Robespiere'a, Napoleona. rodziny Bonaparte, pani de Staël, Talleyranda, Fouché'go. Obydwa przeglądy francuskie *Revue des deux Mondes* i *Revue de Paris*, zamieszczają obszerne wyjątki z pamiętników, których wydaniem zajmuje się p. Duruy, syn znakomitego historyka.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w poniedziałek, dnia 6 maja, na audyencyi między innymi: tajnego radcę, komendanta korpusu przemyskiego generała broni Antoniego Galgótzego, generała porucznika Schmedesa i podkomorzego hr. Romana Potockiego.

Najj. Pan przyjął w poniedziałek na prywatnej audyencyi o godzinie pół do drugiej po południu, król. rumuńskiego *attaché* wojskowego w Wiedniu, kapitana Ghikę.

Najj. Pan odjechał — jak wiadomo — wczoraj o godzinie 5 minut 15 rano z Wiednia do Poli. W orszaku Monarchy znajdują się: Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator, P. Minister wojny generał Krieghammer, szef generalnego sztabu br. Beck, obaj generalni adjutanci i świta. W Lublanie mieli przyłączyć się do orszaku Cesarskiego komendant korpusu, Reinlaender i generał-porucznik Hegedues. W niedzielę rano wraca Najj. Pan do Wiednia.

Najj. Pani mianowała małżonkę węgierskiego ministra a latere, baronową Irenę Josika, damą pałacową.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik powrócił wraz z Córką Najd. Arcyksiężną Maryą Anunceyatą w niedzielę przed południem z Meranu do Wiednia i wzięli udział w przyjęciu u Najw. Dworu w dniu 5 b. m. Na przyjęciu tem byli nadto jeszcze z Najw. Dworu: Najd. Arcyksiężna Marya Teresa i Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i Najd. Arcyksiężna Marya Teresa mieli wyjechać wczoraj wieczorem do Poli, aby wziąć udział w uroczystości spuszczenia na wodę statku wojennego „Monarcha“.

Najdost. Arcyksiążę Eugeniusz, wielki mistrz Zakonu niemieckiego, udał się w sobotę w podróż po Karyntyi, Tyrolu, Styryi, Krainie i Dolnej Austryi w celu dokonania generalnej wizytacyi dziekanatów Zakonu niemieckiego. Z podróży tej, podczas której Najdost. Arcyksiążę zwiedzi posiadłości, klasztory, probostwa, szpitale i szkoły Zakonu, powróci Jego ces. i król. Wysokość do Ołomuńca w połowie czerwca.

Książę Ferdynand bułgarski przybył w niedzielę wieczorem z Sofii do Wiednia i po krótkim pobycie udał się w towarzystwie swego brata księcia Filipa sasko-koburskiego do Monachium.

Deputacya m. Krumłowa (Krumau) w Czechach, wręczyła w niedzielę Panu Ministrowi dr. Plenerowi dyplom obywatela honorowego.

Ambasador hr. Wolkenstein ma się znacznie lepiej i już wkrótce obejmie urzędowanie.

Wolno konserwatywny organ berliński *Post* pisze, że generalna komisya dla kolonizacyi W. ks. Poznańskiego płaciła dotąd za drogo za dobra, i dlatego nie mogły włości rentowe rozwijać się należycie. Przedsięwzięto kroki, aby temu zapobiedz; — jakie są te kroki, *Post* nie donosi.

W Berlinie umarł na uwiąd starczy generał Pape.

Poniedziałkowa parada wojskowa w Petersburgu na polu Marsowem miała wypaść świetnie. Car jechał konno w uniformie pułkownika pułku przeobrażeńskiego. Carowa jechała w powozie poczwórnym.

Według *Nowoje Wremia* kwestya otwarcia w Petersburgu kursów lekarskich dla kobiet była roztrząsaną istotnie w sobotę w rossyjskiej Radzie stanu. Rada stanu przyjęła w zasadzie projekt założenia instytutu lekarskiego dla kobiet; podnoszono tylko zarzuty przeciwko szczegółom projektu. Zarzuty tyczyły się wymagania znajomości języka greckiego od kandydatek, a także czasu trwania nauki w instytucie. Zamiast projektowanego czteroletniego kursu, postanowiono, że nauka w instytucie trwać będzie 5 lat, czyli 10 semestrów. Przy instytucie ma być urządzony internat. Od zapisujących się będzie wymagane pozwolenie rodziców, a względnie męża. Postanowiono także dopuszczać kobiety, posiadające dyplom lekarski, do ekspertyzy sądowej.

Ten sam dziennik donosi, że nowa ustawa miejska w Królestwie Polskiem ma być wprowadzona stopniowo. Najpierw ma uledz zmianie sama administracya miejska, a następnie zreformowane zostaną podatki miejskie.

Monopol spirytusowy postanowiono wprowadzić na Podolu i Ukrainie od lipca 1896 roku, na Litwie od lipca 1897 r., a w Królestwie Polskiem od stycznia 1898 roku.

W maju roku przyszłego, według *Graždanina*, spodziewane jest przybycie do Kronsztadu eskadr niektórych mocarstw zagranicznych.

Żegluga statków parowych do Kronsztadu została napowrót otwarta; przystań jest już wolna od lodów.

Według prywatnych depesz z Sofii, Cankow po powrocie z Petersburga zawiadomił swoich zwolenników, że został bardzo łaskawie przez cara przyjęty i że wysłanie deputacyi bułgarskiej do cara uważa za konieczny warunek przywrócenia dawnych stosunków Bułgaryi do Rossyi.

Jak donoszą z Cetynii, gubernator Scutari zaprosił naczelników szczepów albańskich, aby się zebrali w Scutari. Najwpływowsi naczelnicy odrzucili jednak zaproszenie. Sytuacyę uważają w Cetynii za naprężoną.

Według doniesienia *Pol. Corr.* z Rzymu, Ojciec św. zapowiedział w ostatnich dniach przy sposobności przyjęcia grona belgijskich katolików. że w najbliższym czasie ogłosi pismo o sprawie socyalnej, w którem wyłożone będą wzajemne obowiązki pracodawców i robotników. Pismo to wyjaśni także ruch chrześciańsko-socyalny.

Wielką wrzawę podniosły opozycyjne dzienniki francuskie wobec wiadomości, że w Breście sporządzono kilka niemieckich flag cesarskich, przeznaczonych dla okrętów francuskich, które mają wziąć udział w uroczystości kielskiej. Dla uspokojenia opinii publicznej, niektóre dzienniki zamieściły z tego powodu komunikat półurzędowy z wyjaśnie-

niem tej sprawy. Komunikat tłómaczy, że wszystkie okręty wojenne mają zawsze ze sobą zbiór flag wszystkich obcych mocarstw, ażeby w danym razie powitać przy spotkaniu obcy okręt lub też przy wjeździe do obcego portu wywiesić odpowiednią flagę. Podczas uroczystości w Kielu należy mieć na względzie ewentualne odwiedziny cesarza Wilhelma na pokładzie jednego z okrętów francuskich i wówczas trzeba będzie według wymagań etykiety wywiesić banderę cesarską; w tym celu więc kazano sporządzić w Breście banderę według niemieckiego modelu. Ponieważ bandera cesarska ma krzyż żelazny i napis: „*Gott mit uns 1870*“, trzeba więc było ściśle zastosować się do tego wzoru. Co się zaś tyczy doniesienia jednego z dzienników opozycyjnych, jakoby władze francuskie, po porozumieniu się ze stroną kompetentną, kazały na banderze opuścić fatalny rok 1870, wiadomość ta wydaje się dosyć nieprawdopodobną, gdyż według wyjaśnienia dzienników półurzędowych, flaga taka nie byłaby już flagą cesarską, a zresztą „coby przyszło Francuzom z wymazania tego roku na banderach, skoro nie mogą wymazać go z dziejów?“

„Wschodnio-azyatyckie trójprzymierze“ — Rossya, Niemcy i Francya, — może się poszczycić wielkim sukcesem: Japonia oświadczyła trzem mocarstwom protestującym, iż idąc za ich radami, zrzeka się trwałego obsadzenia półwyspu Liao-Tung wraz z Port Arthurem. W prawdziwość tego doniesienia nie można już wątpić, ponieważ podaje ją nawet *Journal de St. Petersbourg*. Także z Paryża donoszą, że tamtejszy japoński poseł zawiadomił onegdaj ministra spraw zagranicznych, Hanotaux, iż Japonia, idąc za przyjaznemi radami Francyi, Rossyi i Niemiec, zrzekła się posiadania półwyspu Liao-tung włącznie z portem Artura. Być może, iż decyzyę Japonii przypisać należy faktowi, że w pobliżu Czifu, gdzie miała się odbyć ratyfikacya traktatu w Simoneseki, nagle zgromadziły się floty mocarstw protestujących. Rossyjska eskadra składała się z 8 okrętów i 3 torpedowców a oczekiwano przybycia jeszcze większej liczby okrętów. Oprócz tego znajdują się w porcie: dwa okręty niemieckie i jeden francuski, a tylko jeden amerykański i jeden angielski.

Wiadomość o ratyfikacyi traktatu w Simoneseki nie została jeszcze urzędownie potwierdzoną: z wielu jednak źródeł donoszą, że ratyfikacya już nastąpiła. Chiński poseł, Li ma dokonać ratyfikacyi. Na radzie ministrów japońskich, która onegdaj się odbyła w Kioto, byli obecni wszyscy ministrowie.

Marszałek Martinez Campos donosi, że wojna na Kubie zbliża się ku końcowi i wyraża nadzieję, że powiedzie się niezadługo zadać powstańcom klęskę stanowczą, a tem samem przywrócić spokój na wyspie. Prywatne wiadomości z Kuby nie zdają się potwierdzać tych optymistycznych nadziei a także telegramy ze Stanów Zjednoczonych brzmią wprost przeciwnie. Wielki wpływ na przebieg wojny będzie miało również stanowisko, jakie Stany Zjednoczone zajmą względem powstańców. Na posiedzeniu w ubiegły czwartek przyjęła Izba deputowanych kongresu północno-amerykańskiego rezolucyę, w której wyraża swe sympatye posłańcom kubańskim i wzywa prezydenta Clevelanda, aby poczynił potrzebne kroki celem uznania powstańców za stronę prowadzącą wojnę, a zatem za czynnik, mogący zawierać sojusze, pozostający pod ochroną prawa międzynarodowego i t. d.

Na posiedzeniu storthingu norweskiego w d. 6 bm. przyjęty został wszystkimi głosami przeciwko jednemu wniosek Engelharda, według którego protokoły, prowadzone w radzie stanu z powodu obrad nad podaniem rządu norweskiego o dymisyę, mają być przedłożone storthingowi.

Mianowany niedawno marszałkiem tureckim (muszirem) br. Goltz basza, zastępca szefa sztabu generalnego i inspektor tureckich szkół wojskowych, podał się w tych dniach do dymisyi i korzystając z przyznanego mu kontraktem prawa, zapowiedział na pół roku swe ustąpienie z posady.

W minioną sobotę otwarty został kongres brazylijskich Stanów Zjednoczonych orędziem prezydenta dr. Moraesa, które stwierdza dobre stosunki z mocarstwami zagranicznemi, dalej podnosi potrzebę reformy podatkowej, reorganizacyi gwardyi narodowej i wzmocnienia obrony wybrzeży. Co do prowincyi Rio Grande, wyraża orędzie życzenie, aby jak najprędzej zakończyła się walka domowa, w której biorą udział żywioły wątpliwej wartości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 maja. Najj. Pan udzielił najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, mocą której droga dojazdowa łącząca krajowe szkoły rolnicze w Dublanach z drogą krajową Lwów-Stojanów, jako droga krajowa uznaną zostaje.

Wiedeń, 8 maja. Dzienniki urzędowe w Wiedniu i Budapeszcie ogłaszają następujące pismo odręczne Najj. Pana do hr. Kalnokyego:

„Zapewniając Pana o Mojem najzupełniejszem zaufaniu i uznając z wdzięcznością Pańskie w ciągu długiego szeregu lat oddane Mi wierne i skuteczne usługi, do których dalszego trwania przywiązuję wartość, — nie widzę się spowodowanym uwzględnić Pańskiej prośby, wniesionej dnia 2 maja, o uwolnienie Pana z Pańskiego stanowiska Wspólnego Ministra spraw zewnętrznych“.

Lublana, 8 maja. Najj. Pan przybył do Lublany wczoraj popołudniu, powitany przez naczelników władz i ludność z zapałem. Monarcha wypytywał przedstawicieli władz o stan robót ratunkowych, o położeniu ludności, zaznaczył z naciskiem konieczność jak najenergiczniejszej pomocy dla ludności miejskiej i wiejskiej, przyczem obiecywał pomoc państwową. Monarcha wyraził dalej władzom uznanie i podziękowanie za szybką i energiczną pomoc, daną ludności. Najj. Pan zwiedził wszystkie dzielnice miasta; szczegółowo oglądał baraki szpitalne, przyczem do wielu chorych przemawiał bardzo łaskawie wyrazami pocieszenia i zapowiedzią pomocy. Niemniej wyraził się z najwyższem zadowoleniem o dobrem urządzeniu zakładów publicznych i o zarządzeniach, jakie dla dobra publicznego w Lublanie podjęto.

Najj. Pan kazał sobie opowiadać szczegóły pierwszej nocy, w której dało się odczuć trzęsienie i polecił Sobie przedstawić osobistości, zasłużone szczególnie około niesienia pomocy dotkniętym przez trzęsienie ziemi, przyczem wyrażał im pochwały i uznanie. Reprezentantom władz wyraził Monarcha z głębi serca podziękowanie za pierwsze zapomogi, które dały możność udzielenia natychmiastowej pomocy.

Publiczność przy każdej sposobności wyrażała Najjaśniejszemu Panu hołdowniczymi okrzykami podziękowanie i cześć. Po trzygodzinnej bytności w Lublanie udał się Monarcha w dalszą podróż do Poli.

Lublana, 8 maja. Najj. Pan zwiedziwszy Lublanę, wyraził zdumienie z powodu ogromu nieszczęścia i oświadczył, że to, co widział przechodzi o wiele wszelkie oczekiwania. Najj. Pan rzekł do prezydenta kraju: „Bądź pan przekonany, że uczynię wszystko możliwe, ażeby miasto, zarówno jak i okolice, otrzymały jak najwydatniejszą pomoc“.

Monarcha korzystał kilkakrotnie ze sposobności, ażeby wyrazić prezydentowi kraju, jego małżonce, reprezentantom władz polityeznych, Towarzystwu Czerwonego Krzyża, korpusowi oficerów, lekarzom i Siostrom zakonnym, uznanie i podziękowanie za ofiarną działalność i wytrwałość w akcyi pomocniczej; reprezentantom duchowieństwa zapewnił kilkakrotnie, że będzie miał staranie o odbudowanie kościołów i klasztorów. Wobec przedstawicieli gminy wyraził Monarcha ubolewanie z powodu katastrofy, a zastępcom Izby handlowej rzekł, iż boleje nad ciężkim ciosem, jaki poniósł stan przemysłowy.

Publiczność zachowywała podczas przejażdżki Najj. Pana wzorowy porządek i witała Monarchę wszędzie gromkimi okrzykami radośnymi: *Zivio! Hoch!*

Pola, 8 maja. Na przyjęcie Najj. Pana poczyniono wielkie przygotowania. Napływ obcych niezmierny. Przeważna część budynków miejskich udekorowana już teraz flagami; przyozdabianie okrętów postępuje szybko.

Pola, 8 maja. Już od świtu liczne tłumy odświętnie przybranej ludności napływały do areny, w której odbyło się przyjęcie i powitanie Najj. Pana. W pośrodku parku im. Maryi Waleryi wznosi się pawilon dla Najj. Pana, ozdobiony koroną cesarską; po prawej i po lewej są mniejsze pawilony, około których zaproszone panie i dziewczynki w bieli oraz młodzież szkolna tworzyły szpalery. Przed pawilonem cesarskim oczekiwali przybycia Monarchy Najd. Arcyksiążę Karol Stefan, obecni w Poli dostojne osobistości, Namiestnik, komendant marynarki br. Sterneck, dostojnicy wojskowi i cywilni z całej Istryi, oraz duchowieństwo. U końca parku ustawiły się włoskie stowarzyszenia robotnicze, dalej zaś większe tłumy ludności i wojsko oczekiwały przybycia Monarchy.

Gdy pociąg, wiozący Najj. Pana zbliżył się, z fortów i okrętów zagrzmiały salwy armatnie a okręty wywiesiły galowe flagi. W chwili, gdy pociąg dworski o godzinie 7 zrana wjeżdżał na stacyę rozległy się entuzyastyczne okrzyki: *Eviva!* które gdy Najj. Pan wysiadał z pociągu przygłuszyły nawet salwy armatnie. Równocześnie z Najj. Panem przybył Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator.

Monarcha przywitawszy się z Najd. Arcyksięciem Karolem Stefanem, zwrócił się do oczekujących Go dostojników i przedstawicieli marynarki, władz wojskowych i cywilnych i zaszczycił ich łaskawemi słowy. Gdy Najj. Pan wstąpił pod przygotowany pawilon, burmistrz Poli, dr. Rizzi wygłosił do Monarchy przemowę w języku włoskim, w której wyraził gorącą wdzięczność ludności za odwiedziny Monarsze, oraz jej uczucia lojalnego przywiązania i najgłębszej wierności do Tronu. Radość ludności — mówił dr. Rizzi — jest potrzebą serca ludu; podziwia on Najw. przymioty Monarchy, i odczuwa głęboką wdzięczność za wszelakie dobrodziejstwa, które szczodrobliwy Monarcha zawsze tak hojną dłonią rozdaje.

Najj. Pan odpowiedział po włosku, że z przyjemnością słyszy te zapewnienia wiernego przywiązania i wyrazy uczuć hołdowniczych, że cieszy się, iż będzie mógł kilka dni w Poli spędzić i z zadowoleniem stwierdzi rozwój miasta. Burmistrz podobnie jak dotychczas, niech dalej we wspólnym interesie, przejęty szczerze austryackiemi uczuciami, prowadzi swą działalność a współobywateli swych niechaj zapewni, że i w przyszłości liczyć mogą na życzliwość Cesarską.

Po tej odpowiedzi Najj. Pana nastąpiły znowu pełne zapału i długotrwałe okrzyki: *Eviva!*

Monarcha udał się następnie w powozie przez bramę tryumfalną i uroczyście przybrane ulice miasta na plac ćwiczeń, gdzie ustawiona była cała załoga. Ludność witała Monarchę wzdłuż całej drogi z entuzyazmem. Po defiladzie wojsk, Najj. Pan pojechał do budowanego właśnie parafialnego kościoła dla marynarki wojennej, do t. zw. kościoła *Madonna del Mare*, oglądnął go, wyraził swe zadowolenie, że kościół budowany jest wyłącznie z istryjskiego marmuru, poczem pojechał oglądnąć fort Verndella. Tutaj kazał Monarcha wykonać ćwiczenia ze strzelaniem do tarczy i następnie powrócił do Poli. Z pałacu admirała portu udał się Monarcha na przygotowanej galowej łodzi do Swej Rezydencyi na yachcie „Miramare.“

Wiedeń, 8 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów Rady państwa toczyła się w dalszym ciągu dyskusya szczegółowa nad reformą podatkową, a mianowicie nad wymiarem podatku rentowego.

Ref. Dawid Abrahamowicz zwalcza zapatrywanie, według którego opłacanie podatku rentowego nie należy do wierzycieli, ale do dłużników; zaznacza, że zadaniem Rządu będzie starać się, aby dłużnicy nie byli pokrzywdzeni; zapowiada poprawkę do ustawy wprowadzeń, która o tyle tyczy się podatku od kuponów listów zastawnych, o ile nie będzie on ponoszony przez dłużników, tylko przez wierzycieli.

Dep. Steinwender zwraca się przeciw wolności od podatków pryorytetów kolei Południowej i austro-węgierskiej kolei państwowej; wnosi ustanowienie podatku rentowego w wysokości 1 proc. od wkładek do kas oszczędności i od listów zastawnych uprzywilejowanych towarzystw i wzajemnych instytucyj hipotecznych i t. d.

Dep. Jędrzejowicz motywuje zapowiedziany wniosek, według którego podatek od czynszów dzierżawnych przemysłowych ma być zniżony z 5 na 3 procent.

Wiedeń, 8 maja. W dalszym ciągu posiedzenia Izba deputowanych Rady państwa przyjęła wczoraj, po ponownem dłuższem przemówieniu P. Ministra dr. Plenera rozdział trzeci projektu reformy podatkowej, traktujący o podatku rentowym. Sprawozdawcy komisyi p. Abrahamowiczowi składali PP. Ministrowie i liczni deputowani gratulacye. Następne posiedzenie we czwartek. Na porządku dziennym: podatek osobisto-dochodowy.

Przy końcu posiedzenia dep. Dipauli, Belcredi i tow. wnieśli do P. Prezydenta Ministrów, ks. Windisch-Graetza, interpelacyę z zapytaniem, czy słowa, zawarte w nocie hr. Kalnokyego do br. Banffyego, a mianowicie: „że gotów jest bronić stanowiska, które wyklucza wszelką ingerencyę nuncyusza apostolskiego w wewnętrzne sprawy polityczne i walki“ należy tak rozumieć, iż wyrazami „wewnętrzne sprawy polityczne“ nie są objęte kwestye kościelno polityczne? — Uzasadnienie tej interpelacyi podnosi, jako rzecz szczególnie uderzającą, że wyrzeczona nagana dla nuncyusza, nie mogła się opierać na żadnych pozytywnych faktach. O ile chodzi o zasady dogmatyczne nauki Kościoła katolickiego — to supremacya Papieża jest istotną zasadą wiary katolickiej i wolności Papieża pod względem kierowania Kościołem ograniczać nie można, bez względu na to, czy Papież wykonywa to bezpośrednio, czy też za pośrednictwem zastępców.

Odczytanie tej interpelacyi wywołało żywe protesty na lewicy.

Wiedeń, 8 maja. Przy wyborze uzupełniającym do Rady państwa, z trzeciego wiedeńskiego okręgu wyborczego, wybrany znaczną większością antiliberalny radny miejski Steiner. Kandydat liberalny Lenz otrzymał 1569, a socyalny demokrata Reuman 148 głosów. Antisemici urządzili z powodu wyboru Steinera „obchód zwycięstwa;“ socyalni demokraci chcieli obchodowi przeszkodzić i wtargnąć do sali, w której się odbywał, ale policya przeszkodziła temu. Przyszło do konfliktu z policyą, która kilkanaście osób uwięziła.

Berno (na Morawie) 8 maja. Wczoraj o godzinie 9 wieczorem, w ogródku przed restauracyą w ulicy Giskry, eksplodowała bomba, wypełniona kulami karabinowemi, kapslami i gwoździami. Nikt nie odniósł szwanku, i żadnej nie ma szkody. Wszelkie oznaki przemawiają za tem, że zamach ten, podobnie jak trzy poprzednie, był tylko wybrykiem łobuzowskim, bez żadnej określonej tendencyi.

Hradyszcze (Ungar. Hradisch), 8 maja. Poseł do Rady państwa, dr. Fanderlik, zmarł dzisiaj zrana, skutkiem ataku sercowego.

Rzym, 8 maja. Król podpisał dekret rozwiązujący Izbę deputowanych i naznaczający nowe wybory na 26 maja, ściślejsze na 2 czerwca, a otwarcie Izby na 8 czerwca.

Nisz, 8 maja. Na podstawie uchwały komisyi budżetowej przedłożył rząd skupczynie projekt ustawy o apanażach dla króla Milana; uchwalono jednomyślnie. Skupczyna uchwaliła nowelę prasową z tą modyfikacyą, że kaucya wydawnicza ma wynosić 5000 franków, i że jedynie władza państwowa ma prawo wydawania licencyi na wydawnictwo pism peryodycznych. Wreszcie wybrała skupczyna deputacyę, celem przywitania królowej Natalii; deputacya wręczy jej adres podpisany przez wszystkich deputowanych do skupczyny.

Belgrad, 8 maja. Według wiadomości, jakie *Neue freie Presse* otrzymała z Belgradu, zdaje się prawdopodobnem, że wskutek odrzucenia projektu pożyczki przez stronnictwo postępowe, przez co stanowisko obecnego ministerstwa jest zachwiane, nastąpi odsunięcie się króla od stronnictwa postępowego, a przychylenie na stronę radykałów, rozwiązanie skupczyny i rozpisanie nowych wyborów.

Paryż, 8 maja. *Figaro* omawia nieporozumienia pomiędzy Panem Ministrem hr. Kalnokym a bar. Banffym w artykule p. t. „Prawdziwy Władca“. W artykule tym podnosi ten organ, że Najj. Pan jest jednym z Władców, którzy zasłużyli na szczególny podziw. W całej pełni świadomy odpowiedzialności połączonej z Najwyższem stanowiskiem, znajduje Monarcha zawsze wyborne sposoby polityczne i umie zawsze utrzymać w równowadze interesa obu połów Monarchii, gdy interesa te popadną w sprzeczność. Także i w tym wypadku pogodzenie obu mężów stanu i obu prądów, jest wyłącznie osobistą zasługą Najj. Cesarza.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 maja 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 400·75, Akcye kolei państwowej 429·—, Akcye tytoniowe 240·50, Anglo-austryackie 172·25, Unionbank —·—, Południowey 105·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 283·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98·40, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·75. Usposobienie nierozstrzygnięte.

Wiedeń, 8 maja 1895 r. godz. 2 minut 45. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85·90, Węgierskie akcye kredytowe 461·75, Akcye anglo-austryackie 171·50, Akcye banku Union 333·—, Akcye kolei Południowej 104·50, Losy tureckie 84·70, Akcye kolei państwowej 428·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 332·50, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·20, Akcye tytoniowe 246·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·40, Akcye kolei Elbetal 292·—, Akcye banku dla krajów koronnych 283·—, 4-prc. węgierska renta złota 123·10, Akcye banku związkowego 166·40, Rubel papierowy 1·31·25, Węgierska renta papierowa 99·20, Kredytowe ziemskie 557·—, Kredyty 402·—, Rimamurania 273·50. Usposobienie spokolne.

Giełda zagraniczna, dnia 7 maja 1895 r. godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 102·62, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·60, Akcye kredytowe 247·—, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 67·90, Austryackie banknoty 167·60. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	**5·10**	—	**7·00**	**9·06**	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	**8·40**	5·10	**7·00**	**9·06**	9·00	—
Z Warszawy	**5·10**	—	—	—	**9·06**	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	**5·10**	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	**5·10**	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	**7·00**	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	**7·00**	—	9 00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	**12·05**	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/6 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	**12·05**	8·10	1·42	**9·16**
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	**12·05**	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	**9·50**	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	**6·17**	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	**9·44**	—	8 02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	**10·00**	—	8·25	5·00	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	**11·00**	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Warszawy	—	—	**11·00**	**4·55**	—	**6·45**	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	**6·45**	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	**11·00**	**4·55**	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	**11·00**	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	**11·00**	**4·55**	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	**4·55**	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	**4·55**	**6·45**	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	**4 55**	10·25	**6·45**	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	**5·25**	**7·38**	—	—
Do Hrebenowa (od 10/6 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	**5·25**	9·33	3·00	**7·38**
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	**7·38**
Do Chyrowa	—	—	—	**5·25**	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	**6·15**	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10 35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	**10·30**	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	**7·10**	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	**10·44**	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	**5·46**	—	9·50	**10·20**	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Ważne dla rolników!

Wielokrotnie prace chemików jakoteż i doświadczenia czynione przez zawodowych rolników stwierdziły, że gips asymilowany przez liście koniczyny podwaja jej plon i jest jedynym czynnikiem do rozwoju i wzrostu tej rośliny niezbędnie potrzebnym. Pora obecna jest najodpowiedniejszą do zastosowania tego środka, zwłaszcza, że przez posuchę rośliny te bardzo ucierpiały i nie rokują bogatych zbiorów paszy, której brak rok rocznie dotkliwie czuć się daje. 643

Fabryka gipsu Józefy Franz i Synów we Lwowie posiadająca składy przy ul Rzeźnickiej l. 16 wyrabia gips specyalnie do tego celu używany i sprzedaje 100 klgr. w stanie sproszkowanym loco stacya Lwów po 85 ct. Worki dostarcza kupujący lub na żądanie fabryka, doliczając za sztukę po 20 ct. Gipsu nawozowego potrzeba na morg 150 klgr. a najkorzystniej siać takowy rano na rosę.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 maja 1895.
Hotel Europejski.

PP. Frich. d. Habermann i A. Hirner z Wiednia A. Raszewski z Russowiec, ks. Kenderkiewicz z Solanki, M. Fischer z Sieniawy, B. Pragłowski z Paszowy, k. M. Szałyński z Tyrawy solnej.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8. maja 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	333	—	337	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—	450	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	-
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.				
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	80	101	50
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	75	98	45
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	—	98	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	30	99	-
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	50	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	70	101	40
„ „ 4 „ „	98	—	98	70
„ „ 4 prc. koronowej	98	50	99	20
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	65	9	75
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	38.—
„ „ papierowy	1	30.¾	1	31.¾
100 marek niemieckich	59	60	60	20

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 maja 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.55	101.7'
luty-sierpień	101.50	101.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.50	101.'0
kwiecień-październik	101.50	101.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.75	152.75
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	158.—	158.'0
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	163.50	164.5'
„ „ 1864 po 100 zł.	198.50	199 —
„ „ 1864 po 50 zł.	198.50	— —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	159.75	160.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.75	123.95
Renta koronna 4 pr za 200 k.	101.55	101 75

2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).

Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.60	99.60

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172.25	172 50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	401.25	401.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	888.—	892.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	283.75	284 25
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1087.—	1090.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	580.—	581.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3630.—	3650.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	331.—	332.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	141.75	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	210.75	211.25

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.75	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ „ „ „ 3. pr.	118.60	118.20
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118 75	119.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.10	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.25	102.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	94.10	95.—
z r. 1884	99.25	100.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.50	111.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	149.75	150.—

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.75	28.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.—	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.25	11.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.50	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—

7. Weksle (za 3 miesiące).

	płacą	żądają
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122.30	122.60
Paryż	48.50	48.55

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.76 —	5.78.—
„ pełnej wagi	5.73.—	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.69.5—	9.70.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.- -	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L 2766 (3156 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 14 zł. 74½ ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 7 czerwca 1895 i dnia 5 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności wyk. hip. l. 516 ks. gruntowej gm. Wełdzirz objętej, dłużnika Piotra Diaczok własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 10 marca 1895.

L. 4301 (3130 1—3)

C. k. Sąd pow. m. d. tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzyt. gal. zakładu kred. ziems. we Lwowie w sumie 150 zł. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzek. realności lwh. 124 gm. Mikołajowice objętej, Kazimierza Uszko własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 7 czerwca 1895 i 9 lipca 1895 każdym razom o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 800 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum, przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 80 zł.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt szacunkowy można przejrzeć w registraturze ck. sądu pow. m. d.

Tarnów, dnia 8 marca 1895.

L. 3421 (3209 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 50 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 163 gminy Janowice objętej, Tomasza i Maryanny Cebulów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 11 czerwca 1895 i 12 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 410 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadym przy licytacyi złożyć się mające wynosi 41 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć meżna w registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, dnia 28 lutego 1895.

L. 639 (3216 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Miny Meisner w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya; 1) posiadłości lwh. 101 gminy Chłopczyce objętej, dłużnika Chaima Kocha własnej, 2) posiadłości lwh. 102 gm. Chłopczyce objętej, przedtem dłuzniczki Cirli Koch a obecnie Samuela Koch własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 czerwca 1895 i dnia 17 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 120 zł., dla realności pod 2) 60 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 25 stycznia 1895.

L. 8856 (3089 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności Judy Vogla i Leiby Grünblata w kwocie 80 zł. wa z pn. zostanie realność wyk. hip. l. 135 gminy Kalinówka objęta dłużnika Jakóba Schustra własna dnia 6 czerwca 1895 i dnia 4 lipca 1895 o godzinie 10 przed połud. na pierwszym terminie tylko wyżej, lub za cenę wywołania 300 zł., na drugim zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 30 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 18 czerwca 1894 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny ni niejsza i dalsze uchwały wcale, lub też wcześnie doręczone być nie mogły do rąk kuratora c. k. notaryusza p. dr. Pasławskiego w Chodorowie.

Chodorów, 28 września 1894.

L. 3759 (3103 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie konkursowej Eliasza Ettingera wskutek o dezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 23 lutego 1895 l. 7537 odbędzie się dnia 12 czerwca 1895 i dnia 17 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze tut. sądu Nro I przymusowa sprzedaż połowy majętności Olszanica i Henrykówka lwh. 715 ks. gr. dla większych posiadłości objętej krydataryusza Eliasza Ettingera własność stanowiącej w powiecie Jaworowskim położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 41923 zł. 50 ct., wadyum zaś 10 procent tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Leonarda Tarnawskiego w Przemyślu z substytucyą adwok. dr. Wilhelma Rosenbacha.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 marca 1895.

L. 17941 (3109 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3 zł. 84 ct. aw. z pn. na rzecz Herscha Grossmana odbędzie się dnia 7 czerwca i 5 lipca 1895 o godz. 10 rano w biurze nr. 33 egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności dłużnika Hrycia Sroki w Hołuczkowie pod lk. 32 położonej wyk. hip. l. 68 ks. gr. tejże gminy objętej.

Cena wywołania 73 zł. aw.

Wadyum 7 zł. 30 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 marca 1894 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którymby uchwała niniejsza, lub inne uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku.

Sanok, dnia 30 grudnia 1895.

L. 9113 (3093 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego Skarbu w kwocie 34 zł. 33 ct. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 48 gm. kat. Grodzisko dolne objętej, dłużnika Joela Kneitla własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę w tutejszym sądzie dnia 4 czerwca 1895 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, dnia 31 grudnia 1894.

L. 88 (3204 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 30 zł. wa. z pn. dnia 11 czerwca i 9 lipca 1895 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 5/10 części realności pod l. konskr. 309 w Monasterzyskach objętej whl. 256 tejże gminy dłużnika Herscha Meilecha Schulmana własnej a to na pierwszym terminie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową 20 zł., na drugim zaś nawet niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 2 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.

Monasterzyska, 28 lutego 1895.

L. 3241 (3195 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego a to trzech rat po 250 zł. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 24 maja 1895 i dnia 28 czerwca 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 678 gminy Mielec, Biny Bodner, Szymona Radomyślera i Idessy Horowitz własnej.

Cena wywołania 12880 zł.

Wadyum 1288 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół spisania przynależności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 20 marca 1895.

L. 15159 (3203 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Annie Hłuszko o 19 rat po 12 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 29 maja 1895 i dnia 28 czerwca 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Anny z Nykieforuków, Hłuszko własnej whl. 158 gminy Dżurów objętej.

Cena wywołania 830 zł.

Wadyum 83 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 10 lutego 1895.

L. 2045 (3137 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 13 rat pożyczkowych po 15 zł. i resztującego kapitału 94 zł. 63 ct. z pn. odbędzie się przymusowe sprzedaż:

a) realności wykazem hip. 779 księgi gruntowej gminy katastralnej Stryjówka objętej Lewka Słauty własnej po którym odroczenie pertraktacyi spadku adnotowano,

b) realności wykazem hipot. 500 ciała hipotecznego Nro I księgi gruntowej gminy katastralnej Stryjówka objętej Jana Kruka syna Fedorego własnej,

c) realności wykazem hipot. 778 księgi gruntowej gminy katastralnej Stryjówka objętej Filemona Słauty syna Lewka własnej na dwóch terminach tj. dnia 4 czerwca 1895 i na 5 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, przy których to terminach realności wspomniane osobno sprzedane będą w następującym porządku:

1. realność wykazem hipot. 779 księgi grunt. gminy katastralnej Stryjówka objęta,
2. realność wykazem hipot. 500 ciało hip. Nro I księgi gruntowej tejże gminy objęta,
3. realność wykazem hipot. 778 księgi gruntowej tejże gminy objęta.

Cenę wywołania dla realności pierwszej stanowi kwota 476 zł. 90 ct., dla drugiej kwota 150 zł., dla trzeciej kwota 230 zł. wa. Na pierwszym terminie będą realności te tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Bliższe warunki, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania jako też resztę aktów w tusąd. registraturze przejrzeć można.

Zbaraż, dnia 7 marca 1895.

L. 1918 (3179 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle karty C poz. 3 w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nro 12 w dniach 6 czerwca i 4 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nro 241 w Brzeżanach lwh. 886 wedle karty A poz. 5 małoletniej Maryi Ciołko własnej.

Cena wywołania wynosi 404 zł. 65 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim także poniżej tejże.

Wadyum ustanowione na kwotę 40 zł. 50 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzby dopiero po dniu 19 stycznia 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla ze substytucyą p. adwok. dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 30 marca 1895.

L. 3681 (3102 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi dozwoloną zostałs w celu ściągnięcia kwoty 120 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności Rozalii z Hawryszczuków Kszywonosiuk i Karola Krzywonosiuka Michała względnie jego masy spadkowej własnej, w Kołomyi pod N. d. 1794/4 położonej wyk. hip. l. 335 ks. gr. dla IV. dziel. m Kołomyi objętej, połowy realności wyk. hip. l. 336 ks. grunt. dla IV. dzielnicy miasta Kołomyi objętej Antoniego Paskawskiego Józefa własnej i wreszcie połowy realności wyk. hip. l. 801 tej samej księgi gruntowej objętej, Rozalii z Hawrysz czuków Krzywonosiuk w 5/8 (pięciu ósmych) a Jana Krzywonosiuka w 3/8 (trzech ósmych) częściach własnej, w dwóch na dzień 4 czerwca i na dzień 9 lipca 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w b. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwotach 160 zł. względnie 105 zł. 25 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 16 zł. względnie 10 zł. 52 ct. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Haczewskiego został ustanowionym wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 marca 1895.

L. 8100 (3129 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Muchy w kwocie 631 zł. 61½ ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 27 ks. gr. gm Klikowa objętej mał. Józefa Muchy własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 5 czerwca 1895 i 10 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1001 zł. 25 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 100 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

Tarnów, 29 marca 1895.

L. 13124 (3154 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Galic Zakładu kredyt. ziemskiego w likw. we Lwowie w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 4 czerwca i 5 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym nr. 143 gm. Grobla objętej masy spadk. Wawrzyńca Kojscarza własnej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Zarazem dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Wawrzyńca Kojscarza, Anny Wygasiowej i Magdaleny Ruśniakowej ustanawia się w niniejszej sprawie egzekucyjnej kuratorem adw. dr. Maissa w Bochbi.

Rzeczą jest Anny Wygasiowej i Magdaleny Ruśniakowej udzielić ustanowionemu kuratorowi środków swej obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż skutki zaniedbania same sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 10 stycznia 1895.

L. 14380 (3134 3—3)

W dniach 21 maja i 20 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 73 i 210 ks. gr. gm. Jamna objętych na zaspokojenie pretensyi Samuela Leiby Käsa w kwocie 55 zł. wa.

Każda z powyższych realności będzie osobno sprzedaną

Cena wywołania przy sprzedaży realności wyk. hip. 73 objętej wynosi 230 zł. wa.

Wadyum 23 zł., zaś cena wywołania przy sprzedaży realności wyk. hip. 210 objętej wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.

Przy drugim terminie zostaną powyższe realności także niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Izydora Berlsteina adw. w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Delatyn, dnia 24 marca 1895.

L. 20822 (3161 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Aszkenazego w kwocie 69 zł. 95 ct. wa. w sprawie tegoż przeciw Kiryle Kiernyczukowi odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 13 maja 1895 i 17 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Akreszorach wedle wykazu hipotecznego l. 86 B. poz. 1 księgi gruntowej gminy kat. Akreszory własność Kiryły Kiernyczuka Hryćka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum ustanowiono na kwotę 15 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Peczeniżyn, 31 marca 1895.

L. 3491 (3145 3—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Michała Orzechowskiego w kwocie 50 zł. i 50 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 24 maja 1895 i 21 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż 1/4 części whl. 24 ks. gr. Glinik średni objętej, w Gliniku średnim położonej, Wojciecha Swistaka własnej.

Cena wywołania wynosi 422 zł. aw.

Wadyum 42 zł. 20 ct. aw.

Na pierwszym terminie część realności tej tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. not. p. Franciszek Stenzel z Frysztaka.

Frysztak, dnia 31 grudnia 1894.

L. 209 (3139 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Semenowi Strypczyk i tow. o 27 rat po 6 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 29 maja 1895 i dnia 28 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż a) realności dłużnika Maksyma Kosowicza Iwana własnej whl. 601 gm. Zabłotów objętej i b) realności dłużnika Semena Strypczuka Wasyla Dmytrowego własnej, whl. 600 gminy Zabłotów objętej.

Cena wywołania ad a) 70 zł., zaś ad b) 490 zł.

Wadyum ad a) 7 zł., zaś ad b) 49 zł. wal. austr.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 5 lutego 1895.

L. 2580 (3155 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacya 1/4 części realności lwh. 39, 1/8 części realności lwh. 41 ks. gr. gminy Nowa wieś objętych Michała Odekściaka własnych na rzecz Józefa Herbuta pto 40 zł.

Cena wywołania 124 zł. 50 ct.

Wadyum 12 zł. 45 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Łomińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 2 marca 1895.

L. 16146 (3138 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maksymowi Porczuk i tow. o 157 zł. 77 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 29 maja 1895 i dnia 28 czerwca 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż a) realności dłużników Pylypa, Hafii, Pawła i Jakowa Andrijczuków własnej whl. 1686 gminy Roznów objętej, dalej b) realności dłużnika Maksyma Porczuka własnej whl. 471 tejże samej gminy objętej w końcu c) 4/8 części realności dłużników Pylypa, Hafii, Pawła i Jakowa Andrejczuków własnej gminy Roznów objętej.

Cena wywołania ad a) 675 zł., ad b) 1870 zł. i ad c) 150 zł.

Wadyum ad a) 67 zł. 50 ct., ad b) 187 zł. i ad c) 15 zł. wa.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 10 lutego 1895.

L. 1 (3146 3—3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania robót murarskich ect. około budowy gmachu c. k. gimnazyum państwowego w Buczaczu odbędzie się dnia 16 maja 1895 w c. k. Starostwie w Buczaczu licytacya ofertowa.
Bliższe warunki przedsiębiorstwa jakoteż sumaryczne zestawienie robót murarskich, kamieniarskich, ciesielkich, blacharskich, dachówkowych i kowalskich z pomocniczemi, oraz plany przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych.
Oferty pisemne na blankietach, które zgłaszającym się w c. k. Starostwie w Buczaczu bezpłatnie na żądanie wydane zostaną mają być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej.
Oferty mają być zapieczętowane i tak nadane, ażeby do c. k. Starostwa najpóźniej do godziny 12 w południe wpłynęły.
Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą rozprawę ofertową przyjmowane i będą oferentom zaraz zwrócone, także oferty nie podane w terminie nie zostaną uwzględnione.
Buczacz, dnia 2 maja 1895.
Przewodniczący komitetu budowy
Schmitt, c. k. Starosta.

L. 16039 (3220 1—3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Skawie pod Jaroszowicami i Wadowicami w wadowickim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 27 maja 1895 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne budowli powyższych wynoszą: 7703 zł. 86 ct.
Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, ułożone ściśle według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na na 50 ct. i we wadyum, wynoszące, 5 prc. kwoty fiskalnej a zatem 385 zł. z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
Oferent winien podać ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
Oferty nie ułożone ściśle według wzoru, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę, zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1 maja 1895.

Wzór oferty.
(Stempel na 50 ct.)
mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać budowle wodne na rzece Skawie pod Jaroszowicami i Wadowicami za opustem . . . .
procentów od cen fiskalnych.
Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.
Jako wadyum składam . . . . . .
w Wadowicach, 27 maja 1895.

L. 4031 (3127 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu sciągnięcia wierzytelności Józefa Landaua jako prawonabywcy c. k. Uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie, składającej się z 9 rat pożyczkowych po 23 zł. 53 ct. w dniach 6 lutego i 6 sierpnia 1889, 6 lutego i 6 sierpnia 1890, 6 lutego i 6 sierpnia 1891, 6 lutego i 6 sierpnia 1892 i 6 lutego 1893 zapadłych wraz z 9 prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi, dalej resztującego kapitału dłużnego w ilości 258 zł. 18 ct. i 20 zł. 76 wraz z 8 prc. odsetkami od dnia 6 lutego 1893 bieżącymi tudzież premii asekuracyjnej w ratach półrocznych w kwocie 2 zł. 48 ct. uiszczać się mającej, tudzież kosztów egzekucyjnych już poprzednio przyznanych w kwotach 6 zł. 50 ct., 26 zł. 72 ct. i 12 zł. 96 ct. jakoteż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 7 zł. 96 ct. na rzecz Józefa Landaua odbędzie się dnia 6 czerwca i 18 lipca 1895 o godz. 10 przed południem w biórze nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk hip. l. 158 gm. kat. pod lk. 460/b w Tarnopolu położonej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta w pierwszym terminie sprzedaną nie będzie. wynosi 1826 zł. 40 ct
Wadyum 182 zł. 64 ct.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 1 lipca 1894 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Bindera a p. adwok. dr. Mantla zastępcą tegoż.
Tarnopol, 6 kwietnia 1895.

L. 19223 (3191 1—3)
C k. Sąd powiatowy md. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. aw. na rzecz Antoniny z Bajorków Węglowskiej odbędzie się dnia 6 czerwca 1895 i dnia 15 lipca 1895 o godz. 10 rano w biurze nr. 24 egzekucyjna sprzedaż praw dłużników Józefa Podgórz i Tauby Podgórz do własności i posiadania parc. bud. 341 z budynkami par. gr. 874 i 875 wedle wh 197 ks. gr. gm. Sanok na imię śp. Jerzego Wajcowicza zapisanych.
Cena wywołania 875 zł. 75 ct.
Wadyum 88 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 21 grudnia 1894 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem ad actum adw. dr. Flakowicza a p. adw. dr. Slączkę w Sanoku zastępcą tegoż.
Sanok, dnia 31 stycznia 1895.

L. 4996 (2825 3—3)

Obwieszczenie.

Dnia 15 maja 1895 odbędzie się publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej i piwnej, oraz prawa poboru dodatku gminnego od napojów spirytusowych gminie miasta Stanisławowa przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1898.
Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:
1. za prawo wyszynku gorących napojów z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa zł. 10.000
2. za prawo poboru dodatku gminnego od napojów gorących z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . . . . . zł. 30.000
3. za prawo wyszynku piwa w obrębie miasta Stanisławowa zł. 10.000
4. za prawo poboru dodatku gminnego od piwa w obrębie miasta Stanisławowa . . . . . . zł. 49.500
5. za prawo propinacyi wódczanej i piwnej wydzierżawione przez gminę miasta Stanisławowa od c. k. galic. funduszu propinacyjnego w Knihininie całym wraz z częścią Stojowskich, w Mykietyńcach, Uhornikach i Podłużu . . . . zł. 29.000
6. za wydzierżawienie karczmy l. k. 5 przy ul. Halickiej wraz z stajnią i gruntem obszaru 63 □ sążni i karczmy l. k. 67 przy drodze do Opryszowiec z gruntem budowlanym 197 □ sążni i ogrodem obszaru 1 morg 623 □ sążni . . . . zł. 1.000
7. za wynajęcie karczmy miejskiej za cegielnią, lutrówki wraz z magazynami wódczanymi i lodownią zł. 500
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 13.000 zł.
Oferty pisemne na wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić można w dniu wyżej oznaczonym do godziny 12 w południe na ręce komisyi licytacyjnej w Prezydyum tutejszego Magistratu.
Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze I. Magistratu.
Magistrat król. woln. miasta
Stanisławów, 8 kwietnia 1895.
Dr. Nimhin.

Kuratele.

L. 15265 (3186 3 3)
Józef Stępień z Chmielowa uchwałą Sądu obwodowego Rzeszowskiego z dnia 20 grudnia 1894 l. 10837 uznany został za umysłowo chorego, kuratorem dla niego ustanowiony Tudor Piotr.
Tarnobrzeg, 30 grudnia 1894.

L. 1763 (3105 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, iż tutejszo-sądową uchwałą z równej daty Teodora Dębicka z powodu pijaństwa i rozrzutności za marnotrawczynię uznaną została.
Tarnopol, 6 kwietnia 1895.

L. 10668 (3086 3—3)
Aniela Pawłowska, wdowa po Tadeuszu Pawłowskim, kupcu w Tarnowie uznana za umysłowo chorą.
Kuratorem tejże Antoni Strzelecki z Tarnowa.
C. k Sąd powiat. miej. deleg.
Tarnów, 23 kwietnia 1895.

L. 13549 (3131 3—3)
Dla obłąkanego Jakóba Ozerowicza ustanowiono kuratorem Abrahama Lednitzera z Krakowa.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 7 kwietnia 1895.

L. 12506 (3153 2—3)
Stanisława Rajcę szewca z Bochni uznano marnotrawcą.
Kuratorem mu ustanowiono Teofila Trajana z Bochni.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 2 listopada 1894.

L. 2465 (3197 2—3)
Katarzyna Drwiłowa z Radłowa uznana za marnotrawczynię; kuratorem jej jest Karol Fibrych z Radłowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Radłów, dnia 27 kwietnia 1895.

L. 5558 (3198 2—3)
Hanka Wołoszyn z Zalipia uznaną została za głupkowatą. Kuratorem dlań ustanowiono Mikołaja Zalipkę z Zalipia.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 17076 (3201 2 3)
Tekla Klid z Ostryni została uznaną za umysłowo chorą.
Kuratorem ustanowiono Onufrego Klida z Ostryni.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 11 grudnia 1894.

L. 21983 (3219 1—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie ogłasza, że Paulinę Todschindler za umysłowo chorą uznano.
Kuratorem ustanowiono Albina Todschindlera.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1895.

L. 6147 (3212 1—3)
Dmytro Melnyk syn Mikołaja z Michałowic uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem dla niego ustanowiony został Seń Kowal gospodarz z Michałowic.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 25 marca 1895.

Konkursa.

L. 683 (3144 3—3)
Na posadę lustratora przy Wydziale powiatowym w Sanoku, dla lustrowania majątków gminnych i zakładów gminnych.
Płaca roczna lustratora 600 zł. i ryczałt na koszta podróży w kwocie 200 zł.
Ubiegający się o tę posadę winien wnieść swoje podanie najdalej do sześciu tygodni od dnia dzisiejszego do Wydziału powiatowego w Sanoku i dołączyć do takowego dowody, iż 40 roku życia nie przekroczył, że złożył egzamin państwowy z rachunkowości i że odbył przynajmniej jednoroczną praktykę przy kasie rządowej, większej kasie miejskiej lub Wydziału krajowego.
Z Wydziału Rady powiatowej.
w Sanoku, 4 maja 1895.

Upadłości.

L. 67104 (3226)
W masie rozbiorowej Majera Quellera wyznaczam w celu powzięcia przez ogół wierzycieli uchwały co do sposobu zrealizowania dotąd niezrealizowanych pretensyj masy rozbiorowej Majera Queller na dzień 6 czerwca 1895 o 10 godzinie, przed południem, na którym wierzyciele w biurze komisarza konkursowego C. Kocowskiego (sala Senat. II) w ck. sądzie krajowym dla spraw cywilnych stawić się mają.
Lwów, 30 kwietnia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3960 (3126 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Majera Melzera jun. przeciw Baziowi Hryhirczuk i tow. o 50 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bazia Hryhirczuka adw. Ilnickiego kuratorem z substytucyą adw dr. Danłowicza i doręczył kuratorowi adw. Ilnickiemu nakaz zapłaty z 11 sierpnia 1894 l. 13319 dla Bazia Hryhirczuka przeznaczony.
Kołomyja, 30 marca 1895.

L. 3959 (3125 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Gitli Melzer przeciw Baziowi Hryhirczuk i tow. o 30 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Bazia Hryhirczuka adw. Ilnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Danłowicza i doręczył kuratorowi adw. Ilni kiemu nakaz zapłaty z 11 sierpnia 1894 l. 13318 dla Bazia Hryhirczuka przeznaczony.
Kołomyja, 30 marca 1895.

L. 4429 (3133 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia niewiadomych Jechela Melzera, Sosię Melzer, Moszka Melzera i Mordka Melzera, iż przeciw nim wnieśli do tut. sądu Juda i Taube Weinrebowie pozew dnia 30 marca 1895 l. 4429 o własność realności lkons. 42 star. 77 now. wyk. hip. l. 83 dz. V w Dolinie objętej i intabulacyę tego prawa własności, że na ten pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 15 maja 1895 o godzinie 8 rano i że dla nich ustanowiony został w tej sprawie kuratorem ad actum p. dr. Rosenbusch Henryk adwokat krajowy w Dolinie.
Wzywa się zatem pozwanych, aby udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych lub innego zastępcę tut. sądowi wcześnie przedstawili, gdyż inaczej skutki tego sami sobie przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy.
Dolina, 8 kwietnia 1895.

L. 1339 (3062 3—3)
Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Jana Zawistowskiego, że w sprawie hipotecznej Jana Czajki o wydzielenie parcel z ciała hipotecznego lwh. 28 w Ropicy polskiej ustanowiono dlań kuratorem pana Dra Sleczkowskiego adwokata w Gorlicach i temuż rezolucyę z 28 grudnia 1892 l. 1405 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 1 marca 1895.

L. 4674 (3160 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu ustanawia pana dra Kazimierza Nowotnego adw. z Nowego Targu kuratorem ad actum niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kustwana, przeciw któremu Grzegorz Łukaszczyk wniósł skargę pod dniem 12 kwietnia 1895 l. 4674 o zapłacenie sumy 82 zł., na którą wyznaczono w tutejszym sądzie termin na dzień 9 maja 1895 o godz. 9 rano do rozprawy sumarycznej.
Temu kuratorowi winien pozwany udzielić środków dowodowych do obrony lub ustanowić sobie innego zastępcę i o tem sąd zawiadomić, inaczej szkodliwe następstwa przypisze własnej winie.
C. k Sąd powiatowy.
Nowy Targ, d. 18 kwietnia 1895.

L. 2349 (3162 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Dziadoszową, że Maryanna Dusza wniosła przeciwko niej do tutejszego sądu powiatowego skargę de pr. 2 kwietnia 1895 l. 2349 o zapłacenie kwoty 32 zł. wa z pn. z powodu czego do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego wyznaczono termin na dzień 22 maja 1895 o godz. 8 z rana ustanawiając dla niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Dziadoszowej kuratora ad actum w osobie Michała Sarny z Dobrzechowa, któremu pozwana potrzebną informacyę udzielić lub też innego pełnomocnika ustanowić winna, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sobie sama przypisze.
Strzyżów, 4 kwietnia 1895.

L. 1275 (3075 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Juliana i Michała Leopolda dw. im. Andrusiewiczów, że w sprawie spadkowej po śp. Jurze Andrusiewiczu celem uregulowania stanu tabularnego posiadłości spadkowej, ustanowiono dla nich kuratorem Józ fa Matolicza z Nadwórny, któremu udzielić mogą bliższą informacyę
Nadwórna, 16 lutego 1895.

L. 2466 (3101 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W przechowaniu c. k. głównego Urzędu podatkowego jako urzędu depozytów sądowych w Grzymałowie, znajdują się walory, po odbiór których przeszło od lat 30 nikt się nie zgłosił i uprawnieni do podniesienia ich nie są sądowi znani a mianowicie:

Nazwa masy	w pokwitowaniach ck. kasy długu państwa		w gotówce		w książeczkach kas oszczędności		w prywatnych zapisach długu		w kosztownościach	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Franciszek Tomkowski	165	56	—	—	—	—	—	—	—	—
Stefan Dudara	—	—	—	—	12	23	—	—	—	—
Szymon Hołyński	—	—	—	—	—	—	—	—	10	08
Antoni Brodowicz	466	56	—	—	—	—	—	—	—	—
Franciszek Rogowski	4	86	—	—	—	—	—	—	—	—
Franciszek Sikorski	13	58	—	—	—	—	—	—	—	—
Kazimierz Masicki	56	68½	—	—	—	—	—	—	—	—
Joanna Tomaszewska	—	—	—	—	2	80	—	—	—	—
Meschulim Weinreb	—	—	—	—	103	23	76	32	—	—
Mikołaj Skintej	—	—	—	12½	—	—	—	—	—	—
Anna Zaniewicz	—	—	—	—	146	66	—	—	—	—
Spirydoyn Kowalski	—	—	—	—	2	53	—	—	—	—
Franciszek Bagiński	—	—	—	—	12	48	—	—	—	—
Petronela Pałac	—	—	—	—	29	46	—	—	—	—
Iwan Samborski	—	—	—	—	41	93	—	—	—	—

Wzywa się zatem wszystkich uprawnionych, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa do powyższych mas wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta wartość pieniężną przedstawiające, za przepadłe uznane i Wysokiemu Skarbowi wydane a dokumenta przywatne registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 28 kwietnia 1895.

L. 2605 (3115 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce podaje do powszechnej wiadomości, iż przeciw Jakóbowi Szczotce z Milówki z życia i miejsca pobytu niewiadomemu wniósł Ignacy Śliwa pozew de praes. 4 kwietnia 1895 l. 2605 o uznanie prawa własności do parceli gruntowej lkat. 3516 w Milówce lub zapłatę kwoty 50 zł. w. a. z pn. i że w skutek tego do rozprawy drobiazgowej wyznaczony został termin na dzień 24 maja 1895 o godzinie 9 zrana i że w tym celu kurator w osobie Józefa Jopka dla niego ustanowiony został.

Wzywa się tedy tegoż Jakóba Szczotkę, aby albo sam osobiście, lub przez wykazanego pełnomocnika stanął, inaczej bowiem sam sobie złe skutki swego zaniedbania przypisać będzie musiał.

Milówka, 4 kwietnia 1895.

(3167 2—3)

EDIKT.

Johann Sokalska-Smulikosky.

Von dem k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte Leopoldstadt II. wird bekannt gemacht, dass am 11 Februar 1895 der Private Johann Sokalska-Smulikosky, II,. Pazmanitengasse Nr. 2, mit Hinterlassung einer nur Legatsbestimmungen enthaltenden letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf diese Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von dem unten angesetzten Tage gerechnet bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr dr. Franz Mayrhofer k. k. Notar in Wien, als Verlassenschaftscurator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze nach Berichtigung der Legate verbleibende Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Wien, den 7 März 1895.

L. 95 (3168 2—3)

Dr. Leon Peiper wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 1 maja 1895.

L. 15160 (3173 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka hr. Platera, że przeciw niemu wniosła Walerya Kucharska pozew de praes. 25 kwietnia 1895 l. 15160 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 26 kwietnia 1895 l. 15160 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Schwarzowi w Krakowie ze substytucyą adw. dr. Tomika w Krakowie i poleca Henrykowi hr. Platerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, d. 26 kwietnia 1895.

L. 1937 (3199 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Ożoga, że w skutek wniesionej przeciw niemu i spól. przez Kasę gminną pożyczkową w Sokołowie skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1417 o 16 zł. 80 ct. z pn., zamianowano dla niego Antoniego Ożoga kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 17 maja 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 10 marca 1895.

L. 1936 (3200 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Ożoga, że w skutek wniesionej przeciw niemu i spól. przez Kasę gminną pożyczkową w Sokołowie skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1416 o 20 zł. z pn. zamianowano dla niego Antoniego Ożoga kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 17 maja 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 10 marca 1895.

L. 29342 (3123 2—3)

Ważność przekazów nadchodzących z Wielkiej Brytanii wraz z koloniami i zjednoczonych stanów Ameryki północnej ustanowioną została od 1 stycznia 1895 roku poczęwszy na miesięcy sześć licząc od dnia pierwszego miesiąca następującego po dadaniu przekazu.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, d. 24 kwietnia 1895.

L. 13645 (3172 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dra Jakóba Kroka, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de pr. 2 kwietnia 1895 l. 12355 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 75 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 kwietnia 1895 l. 12355 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Seinfeldowi ze substytucyą adwokata dra Betta w Krakowie i poleca dr. Jakóbowi Krokowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, d. 16 kwietnia 1895.

L. 766 (3005 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Bulczaka, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się do spadku po swej siostrze Jewdosze Bulczak zmarłej bez ostatniej woli rozporządzenia w Kopyczyńcach dnia 13 stycznia 1894, inaczej spadek ten z ustanowionym dla niego kuratorem Dmytrem Bulczak z Kopyczyniec będzie pertraktowany.

Kopyczyńce, 18 lutego 1895.

L. 2295 (3010 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Marye Prawdywus, ażeby do spadku po ojcu śp. Mikołaju Prawdywus w Starejsoli dnia 2 grudnia 1894 z pozostawieniem pisemnego kodycylu zmarłym w przeciągu jednego roku i sześciu tygodni tem pewniej się zgłosiła, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla niej kuratorem Antonim Jurkow pertraktowany będzie.

Starasól, 16 marca 1895.

L. 4853 (3184 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Fassa, że przeciw niemu wniósł Hersch Fass pozew de praes. 1 maja 1895 l. 4853 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 2 maja 1895 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi panu dr. Jakóbowi Überrallowi z substytucyą p. adw. dr. Noego Bindera w Rzeszowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 2 maja 1895.

L. 4689 (3185 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na żądanie Mojżesza Holländera wydał przeciw Chaimowi Tennenbaumowi nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. i zarazem z powodu niewiadomego miejsca pobytu za pozwanego, ustanowił Chaimowi Tennenbaumowi kuratora w osobie adw. dr. Fischlera, z substytucyą adw. dr. Reinesa.

Wzywa się przeto Chaima Tennenbauma, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił i takowego sądowi oznajmił, gdyż inaczej niekorzystne skutki przypisać sobie będzie winien.

Rzeszów, 28 kwietnia 1895.

L. 4229 (3183 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Reginę, Jana, Fryderyka i Katarzynę Steglerów jako współwłaściciele realności w Łańcucie lwh. 448 objętej, że celem doręczenia im ts. uchwały z dnia dzisiejszego do l. 4229 w sprawie egzekucyjnej towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie przeciw Józefowi Friederowi i spóln. pto 420 zł. w. a. z pn. ustanowionym dla nich został kuratorem adwokat dr. Malec z substytucyą adw. dr. Uiberalla w Rzeszowie, do których z informacyą i środkami obrony odnieść się mogą.

Rzeszów, 18 kwietnia 1895.

L. 1643 (3205 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu dr. Józefa Hauta, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Papiera przeciw Mojżeszowi Aronowi Staubowi pto 32 zł. 36 ct. wa. z pn. z powodu dozwolonej rezolucyą z dnia 5 listopada 1894 l. 15610 intabulacyi z klauzulą § 822 ustaw. cyw. egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej sumy 32 zł. 36 ct. w stanie biernym 1/3 części z połowy sumy 1400 zł. wa. z pn dotychczas na karcie C poz. 5 wyk. hip. l. 120 księgi gruntowej gminy kat. Rzeszów obejmującego realność pod l. k. 134 w Rzeszowie położoną do dr. Józefa Hauta należącą na rzecz i imię Beili Staub zaintabulowanej, ustanowił dla dr. Józefa Hauta kuratorem adw. dr. Uiberalla z substytucyą adw. dr Fischlera i kuratorowi rezolucyę z dnia 5 listopada 1894 l. 15610 doręczył.

Rzeszów, 13 marca 1895.

L. 938 (3163 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Herscha Steina, że przeciw niemu wniósł Hersch Rabi pozew de praes. 6 lutego 1895 l. 938 o grzywnę 50 zł. i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 12 czerwca 1895 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i że dla Herscha Steina kuratorem Jan Musiałowicz ustanowiony został.

Wzywa się przeto Herscha Steina, aby się z ustanowionym kuratorem porozumiał i jemu dowodów obrony dostarczył, lub też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawił.

Żmigród, dnia 20 kwietnia 1895.

L. 3608 (3211)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Świętoń, że gmina Braciejowa wniosła przeciw niej pozew dnia 9 czerwca 1893 l. 5300 o zapłacenie 6 zł. 66 ct. wa. wskutek czego termin do rozprawy na 4 czerwca 1895 o 9 rano wyznaczono i że dla niej Jakóba Pietrucha z Braciejowy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się ją, aby kuratorowi informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika ustanowiła.

Dębica, dnia 5 kwietnia 1895.

L. 1510 (3215 1—2)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Drobnego z Juszczyna, iż Magdalena Gigoń z Juszczyna wniosła przeciw niemu pozew de praes. 26 marca 1895 l. 1510 pto 150 zł. i 20 zł. 85 ct. w. a. z pn. i że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 12 czerwca 1895 o godzinie 9 rano, a kuratorem dlań ustanowiono p. Aleksandra Paczoskiego c. k. notaryusza w Makowie, i temuż pozew doręczono.

Wzywa się zatem Jana Drobnego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż w razie przeciwnym skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Maków, 29 marca 1895.

L. 2239 (3206 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dra Józefa Hauta, że w sprawie egzekucyjnej Schabse Flückera przeciw Mojżeszowi Aronowi Staubowi pto 32 zł. 36 ct. wa. z pn. z powodu dozwolonej rezolucyą z dnia 11 grudnia 1894 l. 17307 intabulacyi z klauzulą § 822 ustawy cywil. egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej sumy 32 zł. 36 ct. w stanie biernym 1/3 cęści z połowy sumy 1400 zł. wa. z przyn. dotychczas na karcie C. poz. 5 wyk. hipot. l. 120 księgi gruntow. gminy kat. Rzeszów obejmującego realność pod l. kons. 134 w Rzeszowie położoną do Dra Józefa Hauta należącą, na rzecz i imię Beili Staub zaintabulowanej, ustanowił dla Dra Józefa Hauta kuratorem adwok. dr. Uiberalla z substytucyą adw. dr. Fischlera i kuratorowi rezolucyę z dnia 11 grudnia 1894 l. 17307 doręczył.

Rzeszów, 13 marca 1895.

L. 2386 (3196)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kłosowskiego zawiadamia, że Towarzystwo zaliczkowe w Rozdole przeciw niemu i innym pod dniem 5 marca 1895 do l. 2386 wniosło pozew o zapłacenie 94 zł. z pn., że do rozprawy w postępowaniu drobiazgowem na ten pozew naznaczono termin 16 lipca 1895 o godzinie 9 rano i ustanowiono dla niego kuratora w osobie Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu ma zatem celem obrony swych praw z tym zastępcą się porozumieć. lub innego zastępcę sobie ustanowić i takowego sądowi przedstawić, w przeciwnym razie bowiem złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Mikołajów, dnia 2 kwietnia 1895.

L. 1733 (3092 1—3)

W spadkowości po Pawle Kłeczku, zmarłym w Cichej woli na dniu 3 maja 1894 z pozostawieniem pisemnem ostatniej woli rozporządzenia, wzywa się nieobecną i z miejsca pobytu i ze życia niewiadomą Agnieszkę Rempała, aby w przeciągu jednego roku i 6 tygodni ck. Sąd lub ustanowionego dla siebie kuratora Jędrzeja Pustelniaka o miejscu swego pobytu zawiadomiła, lub sobie innego pełnomocnika obrała, inaczej spadkowość ta z ustanowionym kuratorem Jędrzejem Pustelniakiem, zostanie przeprowadzoną.

Głogów, 22 kwietnia 1895.

L. 711 (3135 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Weissa, iż przeciw niemu i tow. Helena Lech z Posady górnej wniosła pozew o zapłatę sumy 40 zł. wa. z pn., na który wyznaczono termin na dzień 28 maja 1895 o godz. 9 rano i że dla ochrony jego praw Pawła Ziajkę w Posadzie górnej kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Szymona Weissa, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, dn. 23 stycznia 1895.

L. 2423 (3095 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Samuela Malesa, Binę Better, Leę Tenenberg czyli Penenberg i Jüttę Males zamężną Frischmann, że celem prawidłowego doręczenia im tusądowych uchwał tabularnych z dnia 10 grudnia 1893 l. 8361 i z dnia 29 marca 1894 l. 2153 ustanowiono dla nich kuratorem ad actum Jezaja Münza w Olesku.

Olesko, dnia 13 kwietnia 1895.

L. 950 (3159 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Hamerskiego, iż Antoni i Maryanna małż. Tomale ze Szczawnicy wnieśli przeciwko Józefowi Hamerskiemu i niemu pozew o zapłacenie 200 zł. w. a., na który termin do rozprawy sumaryeznej na dzień 14 maja 1895 wyznaczono i kuratorem dla niego Marcelego Gorączkę ustanowiono.

Zatem rzeczą jego jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub wybrać innego pełnomocnika.

Krościenko, d. 15 marca 1895.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Ważne dla kapitalistów. Do interesu bardzo ładnie rozwijającego się istniejącego we Lwowie, poszukuje się kapitalisty mogącego włożyć do tego interesu kilka lub kilkanaście tysięcy zł. i który zarazem znalazłby w tym interesie zajęcie jako prowadzący korespondencyę i księgi handlowe. — Oferty do Impressa Lwów. L. A. 1895. 604

Z powodu przeistoczenia handlu zupełna wysprzedaż niżej cen fabrycznych wszystkich artykułów znajdujących się w handlu Edwarda Schillinga, we Lwowie, ul. Halicka 16. 627

Kapy na łóżka wełniane po zł. 2 75, 3.50, 4.50, 5, 6 i wyżej — kocyki wełniane po zł. 3.50, 4 5, 6, w każdej cenie do zł. 14 poleca w największym wyborze Józef Schuster, we Lwowie, ul. Kopernika 7. 540

ANTICOHOL
jedyny pewny środek **przy uporczywem opilstwie** może być łatwo dodany, bo jest bez smaku, pod gwarancyą nieszkodliwy, **a skutkuje najlepiej,** Podziękowania wyleczonych są do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia 3 zł. (6 mrk.). Podwójna puszka dla długotrwałych cierpień 5 zł. (10 mar.) Przy poprzedniem przesłaniu gotówki przesyłka opłacona. Salvator-Apotheke Gross-Beczkerek Nr. 33 Węgry. 488

Faeton wiedeński niekryty, 8 miesięcy używany, do sprzedania korzystnie. Wiadomość w składzie powozów Wgo Marischlera, Lwów, ulica Kopernika.

Najtańsze źródła zakupna towarów korzennych, herbaty, win, delikatesów, oraz smalcu, słoniny i mąki poleca **Wł. Bażant,** Lwów, Halicka 2. 603

TUTKI
odznaczone
medalami
S. W. NIEMOJOWSKIEGO





są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.





2

Szal turecki wełniany 4 metr. długi, 2 m. szeroki, do nabycia. Wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracya.

Koron 100000 w. a.
do wygrania już 15 b. m.
Promesą
na los węg. banku hipotecznego
tylko za 2 zł. w. a.
w kantorze wymiany
Kitz i Stoff
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 11 (hotel Centralny). 645

Główny Skład



płaszczy gumowych
męskie
czarne z najlepszej materyi żaglowej po 8, 10, 11, 12 zł. i wyżej;
liberyjne białe, żółte od 14 do 20 zł;
wojskowe z egalizacyą lub bez od 11 do 30 zł.
wełniane angielskie napuszczane kauczukiem od 25 do 50 zł.
damskie
we wszystkich fasonach.
Kapuzy z kołnierzem od zł. 1.50 do 3.
Półbuciki z podeszwą gumową na lato z płótna bronzowego okładane skórą lub bez od zł. 3.50 do 6.
poleca 538
magazyn wyrobów gumowych
R. KRIMMERA
Lwów, hotel Francuski

Włóczki
zefirową, castorową, oryentalną, perską, smyrneńską, Sudan, Mooswolle, gobelinową na rękawiczki, knotową (Dochtwolle), Hermelin, mohairową do haftu, robót drutowych i szydełkowych w największym wyborze 514
poleca najtaniej
Mikołaj Ludwig
Lwów, ul Halicka 14.
Dla szkół stosowny opust.

W wielkiej biedzie pozostaje Lachocka, wdowa po awizerze kolej. z 3 dzieci i prosi o wsparcie. Lwów, Łyczakowska 57.

F. SPORY, wspaniałe goździki z Klattau odznaczone słynne na całym świecie w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d. **najwyższemi nagrodami** — 10 sztuk w 10 gatunkach 3 zł., 20 sztuk w 20 gatunkach 5 zł. 50 ct. 50 sztuk w 50 gatunkach 13 zł., 100 sztuk w 100 gatunkach 25 zł. — Bez nazw i opisu barw o 50 prc. taniej. **Ogrodowe goździki** (gra kolorów śliczna) same pełne 10 sztuk 1 zł., 100 sztuk 9 zł. **Remontanty goździki** 10 sztuk 4 zł., 50 sztuk 16 zł., 100 sztuk 30 zł **poleca — a cenniki darmo wysyła Fr. SPORA ogrodnictwo wywozowe, uprawa goździków en gross, Klattau, Czechy.** 384

Na sprzedaż lub **do wynajęcia** na mieszkanie letnie **WILLA** z całem urządzeniem i bardzo ładnym obszernym ogrodem przy ul. św. Wojciecha l. 14. Bliższa wiadomość w kancelaryi adw. dr. Sołowija przy ul. Kopernika Nr. 15 a. 603

BOLE ŻOŁĄDKA
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przez użycie*
ELIXIRU GREZ'A
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:
Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.
Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.
Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.
P. GREZ, Aptekarz, **34, rue La Bruyère, PARIS**
We **Lwowie,** w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w **Krakowie,** w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego.
1312
Obecnie Collin i K. 49, Rue Maubenge.

Zamknięcie rachunków za rok 1894.

I. Dochód z roku 1894.

		zł.	ct.
1	Pozostałość kasowa z r. 1893	4	23½
2.	Odsetki od legatów intabulacyjnych	467	25
3	„ „ papierów wartościowych	5466	35
4.	Dochód z dóbr Buków i Trześniów	1500	—
5	Czynsz z domu we Lwowie	10 0	—
6.	Subwencya Wydziału krajowego	2000	—
7.	„ gm. m. Lwowa	500	—
8.	„ gm. m. Krakowa	100	—
9.	Zapomoga gal. Kasy oszczędności	500	—
10.	Dar hr. Koziebrodzkiej	100	—
11.	„ ks. A. Lubomirskiej	100	—
12.	„ hr. St. Gołuchowskiego	100	—
13.	Legat Zygmunta Richtmana	400	—
14.	Z puszki w Namiestnictwie	4	—
15.	Wyroby wychowańców	322	25
16.	Zwrot zaliczek	300	—
17.	Rachunek różnych	193	91
18.	Zyski na konwersyi	912	19
		13970	18½

II Rozchód z roku 1894.

		zł.	ct.
1.	Pensye i płace	4077	60
2	Wikt 20 chł. 15 dziew. i sług 4	4611	30
3.	Opał i światło	229	31
4.	Odzież, obuwie, bielizna, pościel	1196	46
5.	Przybory do nauki i rzemiosł	483	10
6.	Leki i szpital	28	10
7.	Drobne wydatki wychowanków i ich wyjazd	202	13
8.	Wsparcie byłych wychowanków	374	83
9.	Utrzymanie budynku zakładowego	1625	63
10.	Sprzęty domowe i kuchenne	96	43
11.	Podatek od placu budowlanego	6	33
12.	Koszta zarządu	677	64
13.	Różne	432	04
14.	Wystawa	143	93
15.	Msza żałobna za Skrzyńską	4	—
16.	Dorobki wychowanków	214	89
		14403	72
	Przeciwstawiając dochód	13970	18½
	Okazuje się niedobór	433	53½
	Na pokrycie niedoboru użyto z przych. fund. budowy	423	97
	Ostateczny niedobór w r. 1894	9	56½

III. Majątek własny z końcem r. 1894.

		zł.	ct.
1.	a) Dom zakładowy w cenie kosztów budowy	26100	—
	b) Sprzęty w zakładzie	808	62
	c) Plac pod budowę nowego zakładu w cenie nabycia	16100	—
		43008	62
2.	Zapisy intabulowane	11445	—
3.	Papiery wartosciowe kursowej wartości	127505	64½
4.	Dóbr funduszu Sikorskich ⅓ cz.	30000	—
5.	Dom we Lwowie pod l. 140 m.	20000	—
	Łącznie	231959	26½

IV. Preliminarz przychodów na r. 1895.

		zł.	ct.
1.	Odsetki od papierów wartościow.	5523	68
2.	„ „ legatów intabulowanych	467	25
3.	Dochody z 1/3 dóbr Buków i Trześniów	1300	—
4	Dochody z domu 140 m. Lwów	1000	—
5.	Subwencye	3100	—
6.	Wyroby wychowańców	240	—
7.	Opłaty	150	—
		11780	93

V. Preliminarz rozchodów na r. 1895.

		zł.	ct.
1.	Pensye, płace i remuneracye	4236	—
2.	Wikt	5298	64
3.	Odzież dla chłopców	771	30
4.	Odzież dla dziewcząt	379	55
5.	Przybory naukowe	200	—
6.	„ do muzyki	60	—
7.	„ i materyał do rob. drut.	60	—
8.	„ „ „ koszykarskich, trzcinow. i słomianych	110	—
9.	Leki	10	—
10.	Potrzeby domowe	250	—
11.	Sprzęty stołowe	25	—
12.	Sprzęty i naczynia kuchenne	35	—
13.	Opał	336	—
14.	Swiatło	80	—
15.	Utrzymanie budynku	447	39
16.	Zapomogi	300	—
17.	Zaopatrzenie występuj	150	—
18.	Plac budowy nr. 27¾ podat. grun.	6	18
19.	Kancelarya i wydatki kancel.	650	—
20.	Wyroby wychowanków	160	—
21.	Msza za śp. Skrzyńską	4	—
22	Należytość ekwiwal. za r. 1895	156	82½
		13723	88½
	Przeciwstawiając dochód	11780	93
	Pozostaje niedobór	1942	95½

do pokrycia z nadzwyczajnych przychodów a ewentualnie z przychodów funduszu budowy nowego domu.

VI. Fundusz budowy nowego domu zakładowego.

	zł.	ct.
Dochód z r. 1894	3889	45
Rozchód w r. 1894		
Na kokrycie niedoboru w ogól. doch. zakładowych	423	97
Zakupno papierów wartościow.	3465	48
	3889	45
Majątek funduszu budowy i papiery wartościowe (wartość kursowa z 31 grudnia 1894)		
a) Papiery z lat ubiegłych	90007	70
b) „ przykupione w 1894 r.	3437	—
Łącznie	93444	70
Preliminarz dochodu na r. 1895		
Odsetki od papierów wartościowych wyniozą	4016	20

VII. Fundacya im. Karola Beliny Brzozowskiego na raczenie wychowanków Zakładu dla Ciemnych w święta Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia.

Majątek fundacyi (wart. kur.) 2040

	zł.	ct.
Dochód: Pozostałość z r. 1893	11	—
Przychód w r. 1994	90	—
	101	—
Rozchód: raczenie wychowanków	62	—
dopłata przy konwersyi	5	—
wychowankom na książeczki oszczędności	34	—
	101	—
Preliminarz na rok 1895		
Dochód	90	—
Rozchód		
Raczenie wychowanków	66	—
Wychowankom na książeczki oszczędn.	24	—
	90	—

Od Dyrekcyi galic. Zakładu dla ciemnych
We Lwowie, dnia 30 kwietnia 1895

Dyrektor
Jerzy Czartoryski

Sekretarz
Julian Topolnicki.



Urządzanie cegielń
fabryk towarów glinianych,
fabryk towarów szamotowych i keramicznych,
cementu, wapienników,
kompletne plany, piece kręgowe wszelkich systemów wedle urządzeń najnowszych.
ERNEST HOTOP
Budapest Aeussere Weitznerstrasse 70
Berlin Kurfürstenstrasse 122
Brünn Olmützergasse 9.
1213

10 medali zasługi.
JAN IHNATOWICZ
poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytępienia owadów domowych
mianowicie:

Fenilin
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.
Cena 60 ct.

Ziółka antimolowe
do przechowywania futer.
Pudełko 30 ct.

Papier antimolowy
ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.
Sztuka 3 ct. w. a.

Grylon
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki i t. p.
Flakon 30 ct.

Mikoton
niezawodny środek do wytępienia pluskw.
Flakon 50 ct.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i t. p. owadów.
Paczka 5, 10 ct.
Flakon 20, 30 ct. w. a.

We Lwowie: przy ul. Kopernika l. 3 i przy ul. Halickiej róg Wałowej.
W Krakowie: Sukiennice l. 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2.

Na rok bieżący wyszedł świeżo z druku
Cennik farb, materyałów, artykułów domowo-gospodarskich itp.
w kompletniejszem wydaniu, znacznie powiększony przez wiele nowych artykułów, a który otrzymać można bezpłatnie w handlu 624
ALOJZEGO HÜBNERA
Lwów, Rynek l. 38.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber

Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.